



UMCS
UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Jakość kształcenia na studiach III stopnia w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Semestr zimowy, rok akademicki 2013/2014

Raport z badania

Opracowanie:

Zespół ds. Analiz Jakości Kształcenia
Biuro ds. Kształcenia
Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów



Lublin 2014

Spis treści

Wstęp	3
Opis respondentów	4
Ogólna ocena jakości kształcenia	7
Stopień zadowolenia respondentów z odbywanych studiów	7
Co zdaniem respondentów należałoby zmienić, by poprawić ogólną jakość kształcenia	12
Ocena przygotowania do działalności naukowo-badawczej	21
Ocena opiekuna naukowego/promotora	23
Ocena kształcenia pedagogicznego	25
Ocena stopnia przygotowania do prowadzenia zajęć ze studentami	35
Dodatkowe szkolenia	41
Dodatkowe uwagi doktorantów	44
Podsumowanie	47



Wstęp

Na przełomie listopada i grudnia 2013 roku przeprowadzono po raz pierwszy badanie ankietowe wśród uczestników studiów III stopnia, mające na celu poznanie ich opinii na temat jakości kształcenia w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Badanie zostało zaprojektowane i przeprowadzone przez Zespół ds. Analiz Jakości Kształcenia, przy współpracy z Pełnomocnikiem ds. Jakości Kształcenia oraz przedstawicielami doktorantów w Uczelnianym Zespole ds. Jakości Kształcenia. Metoda badania ankietowego została uznana za najlepszą i najdogodniejszą dla doktorantów formą badania. Charakter ilościowy tej formy badania umożliwia zliczenie opinii i poglądów respondentów, klasyfikację w uszeregowane kategorie oraz ich analizę, która pozwala na wychwycenie występujących prawidłowości oraz ich prognozowanie. Zastosowano technikę CAWI (Computer Aided Web Interview), wykorzystującą Internet do realizacji badania. Kwestionariusz ankiety został umieszczony w profesjonalnym systemie elektronicznego Ankietowania. Respondenci uzyskiwali do niego dostęp poprzez zaproszenia do wypełnienia Ankiety rozsyłane za pomocą poczty elektronicznej. Adresy emailowe zostały pobrane z systemu rekrutacyjnego IRK. Każdy doktorant mógł więc dowolnie wybrać moment wypełnienia ankiety oraz ilość czasu jaką potrzebował na udzielenie odpowiedzi.

Projektując badanie, postawiono główne pytanie badawcze tj. *Jak doktoranci oceniają jakość kształcenia na studiach III stopnia w UMCS?* Szczegółowa problematyka badania dotyczyła więc kwestii takich jak: ogólna ocena studiów III stopnia, ocena poszczególnych form zajęć, ocena przygotowania do działalności naukowo-badawczej oraz ocena współpracy z promotorem. Doktoranci odpowiadali również na pytania związane z kształceniem pedagogicznym i prowadzeniem zajęć dydaktycznych ze studentami. Zapytano także o potrzeby szkoleniowe respondentów.

Łącznie kwestionariusz zawierał 17 pytań oraz 3 pytania metryczkowe. Zebrany materiał został poddany szczegółowej analizie i przedstawiony w niniejszym raporcie. Raport zawiera zagregowane opinie doktorantów z dziesięciu Wydziałów UMCS prowadzących kształcenie na studiach III stopnia. Szczegółowe analizy zostały przygotowane indywidualnie dla poszczególnych jednostek. Większość pytań była pytaniami zamkniętymi dlatego wyniki są prezentowane w formie liczbowej za pomocą tabel i wykresów.

Odpowiedzi na pytania otwarte zostały zliczone i skategoryzowane, a następnie przedstawione w formie diagramów. Jednak jest to szczególna kategoria danych, które należy interpretować raczej w sposób bliższy badaniom jakościowym, traktować jako sygnał od doktorantów, wskazówkę co należy zmienić by podnieść jakość kształcenia na studiach doktoranckich w UMCS. Raport zawiera również bezpośrednie cytowania wypowiedzi respondentów.



Mamy nadzieję, że analiza zebranego materiału przyczyni się do podniesienia jakości kształcenia na studiach doktoranckich, pomoże zweryfikować programy kształcenia, potrzeby szkoleniowe, system praktyk, sposoby finansowania wyjazdów i badań naukowych także inne kwestie objęte Wewnętrznym Systemem Jakości Kształcenia.

Opis respondentów

W badaniu udział wzięły 162 osoby, będące na studiach III stopnia w UMCS, co oznacza, że Ankiety wypełniło ok. 20,6% doktorantów.¹ Łącznie wysłano 532 zaproszenia (adresy e-mailowe doktorantów zostały pobrane z systemu IRK), więc zwrotność Ankiety wyniosła ok. 30,4%. Z uwagi na fakt, iż jest to pierwsza edycja Ankiety, należy ją traktować jako pilotaż i zebrany materiał analizować w kontekście uchwycenia najważniejszych tendencji panujących w badanej grupie, a nie jako głos większości.

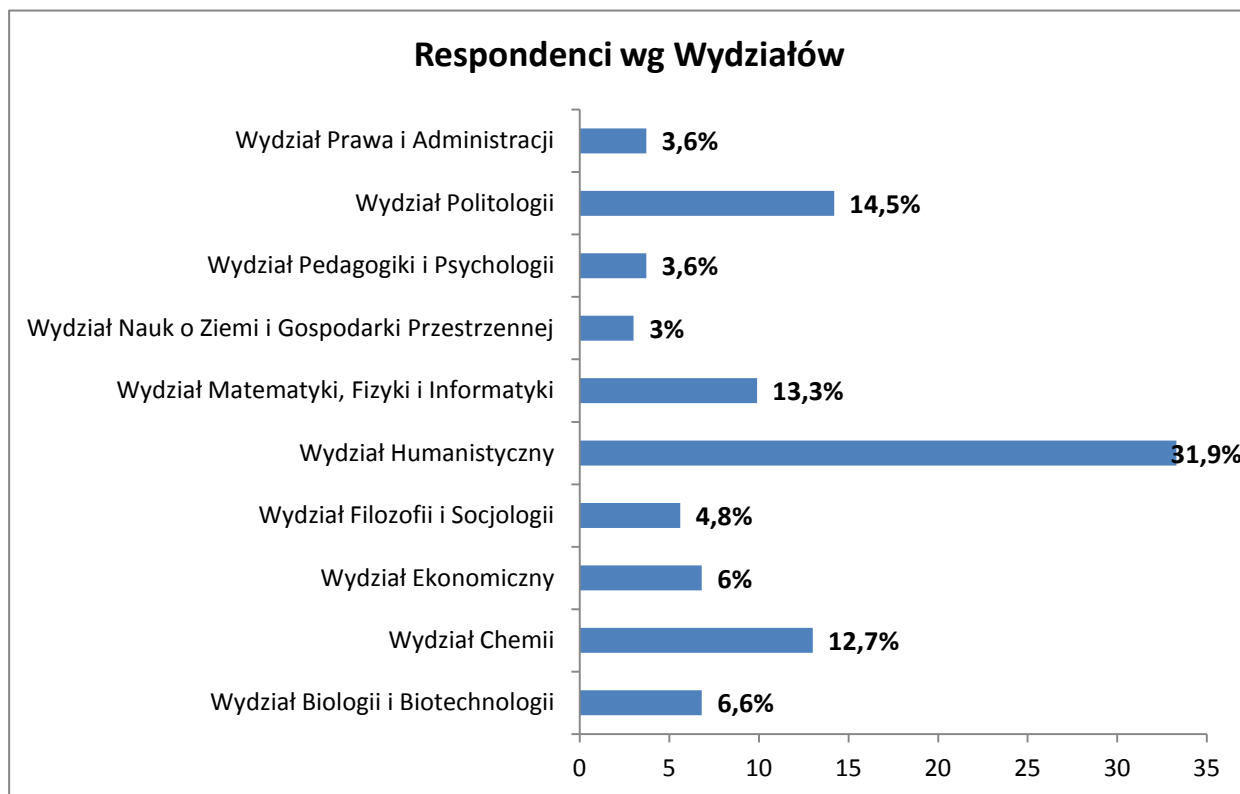
Poniżej, udział doktorantów w Ankiecie wg Wydziałów.

Wydział

Wydział	Procent respondentów	Liczba respondentów
Wydział Biologii i Biotechnologii	6,8%	11
Wydział Chemii	13%	21
Wydział Ekonomiczny	6,8%	11
Wydział Filozofii i Socjologii	5,6%	9
Wydział Humanistyczny	33,3%	54
Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki	9,9%	16
Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej	3%	5
Wydział Pedagogiki i Psychologii	3,7%	6
Wydział Politologii	14,2%	23
Wydział Prawa i Administracji	3,7%	6
Razem	100%	162

¹ W roku akademickim 2013/2014 w UMCS na studiach III stopnia jest 786 osób – wg Statystyk Biura ds. Kształcenia Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów, wg stanu na 30 listopada 2013 r.



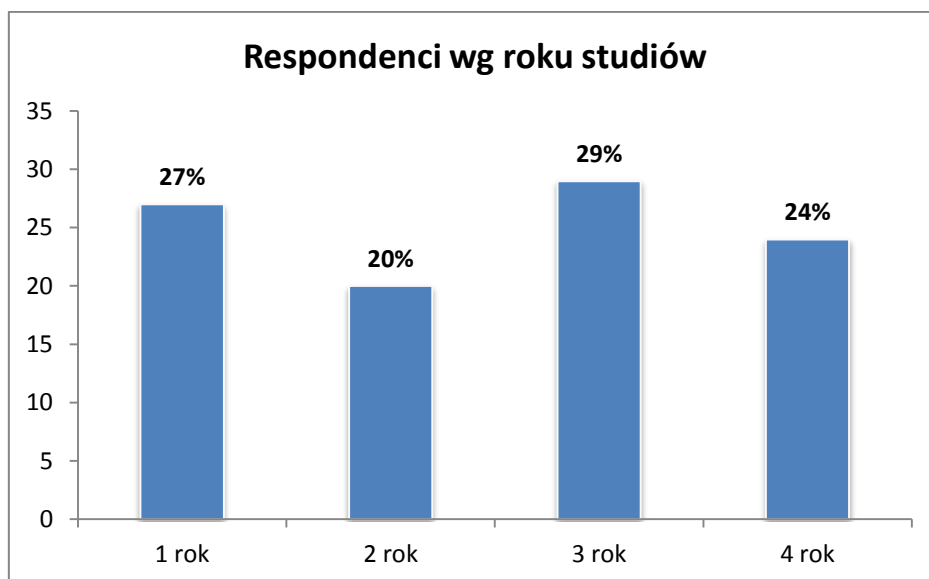


Wykres 1. Uczestnicy badania według Wydziałów UMCS

Rok studiów

Jak widzimy na poniższym wykresie udział respondentów z poszczególnych roczników jest raczej proporcjonalny. Udział w Ankiecie był dobrowolny i zależał od otrzymanego zaproszenia (warunkowanego aktualnym adresem e-mail podanym podczas rekrutacji) tym samym nie można tu wnioskować większego lub mniejszego zaangażowania poszczególnych roczników.

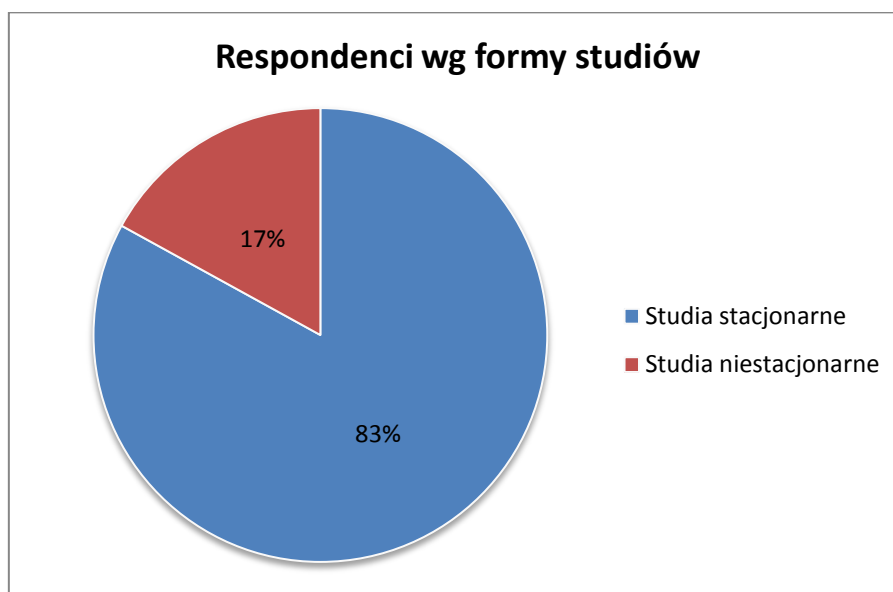




Wykres 2. Podział respondentów ze względu na rok studiów

Forma studiów

W badaniu udział wzięli głównie doktoranci ze studiów stacjonarnych. Można więc przypuszczać, że są oni bardziej związani z Uniwersytetem niż uczestnicy studiów niestacjonarnych i bardziej angażują się w kwestie poprawy jakości kształcenia.



Wykres 3. Udział doktorantów z podziałem na poszczególne formy studiów

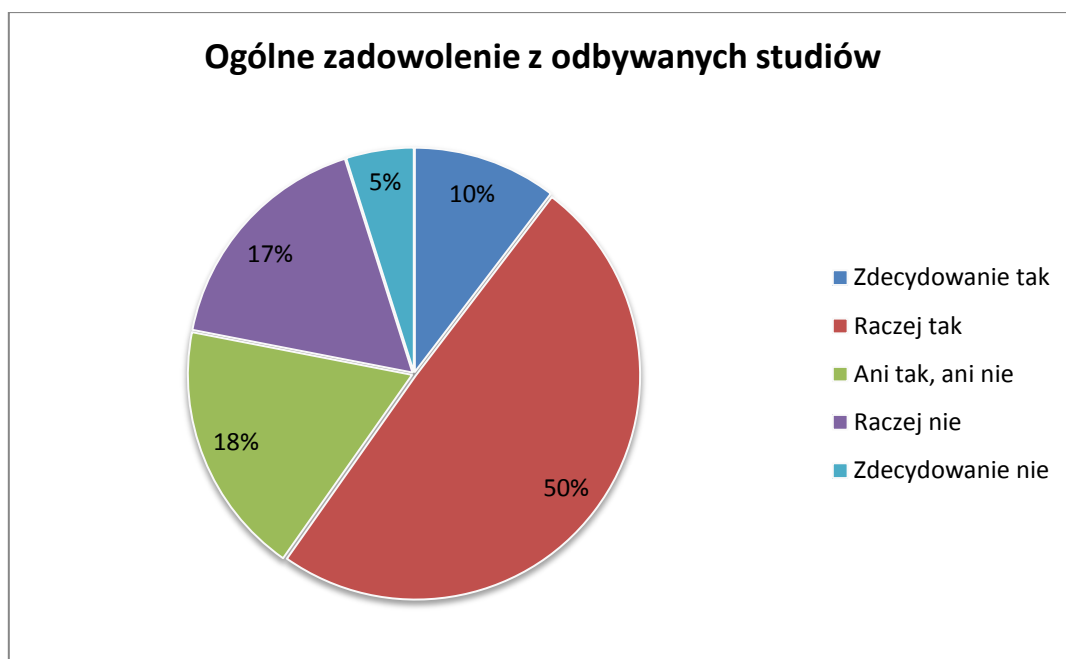


Ogólna ocena jakości kształcenia

Pierwszy blok pytań w kwestionariuszu zawierał pytania dotyczące ogólnej oceny jakości kształcenia na studiach III stopnia w UMCS – zarówno w ujęciu ogólnym, jak i z uwzględnieniem poszczególnych aspektów.

Stopień zadowolenia respondentów z odbywanych studiów

W pierwszym pytaniu respondenci zostali poproszeni o ocenę w pięcio-stopniowej skali swojego ogólnego zadowolenia z odbywanych studiów. Poniższy wykres wyraźnie wskazuje, że 60% doktorantów jest zadowolonych lub raczej zadowolonych, co jest bardzo pozytywnym wynikiem. Tylko 22% respondentów negatywnie ocenia odbywane studia.



Wykres 4. Ogólne zadowolenie doktorantów z odbywanych studiów w ujęciu procentowym

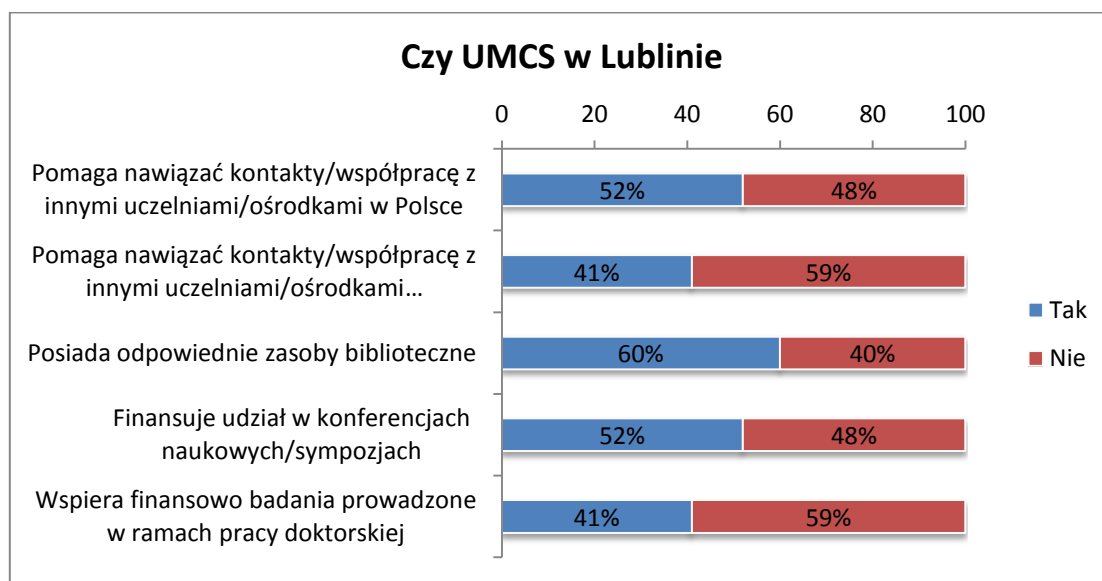


Ocena wsparcia ze strony Uniwersytetu

Odpowiedź na pytanie czy UMCS pomaga w:

	% Odpowiedzi	
	Tak	Nie
Pomaga nawiązać kontakty/współpracę z innymi uczelniami/ośrodkami w Polsce	52%	48%
Pomaga nawiązać kontakty/współpracę z innymi uczelniami/ośrodkami zagranicznymi	41%	59 %
Posiada odpowiednie zasoby biblioteczne	60%	40 %
Finansuje udział w konferencjach naukowych/sympozyjach	52%	48%
Wspiera finansowo badania prowadzone w ramach pracy doktorskiej	41%	59%

W kolejnym pytaniu respondenci oceniali poziom wsparcia ze strony Uniwersytetu, ze szczególnym uwzględnieniem pomocy w nawiązywaniu kontaktów krajowych i zagranicznych oraz finansowania wyjazdów i badań naukowych. Jak widzimy doktoranci są podzieleni – połowa pozytywnie ocenia wsparcie jakie otrzymuje, a druga połowa negatywnie. Prawdopodobnie jest to uwarunkowane specyfiką Wydziału, dlatego ważne jest by poszczególne jednostki dydaktyczne same przeanalizowały poniższe dane za pomocą otrzymanych danych szczegółowych.



Wykres 5. Ocena wsparcia ze strony Uniwersytetu w ujęciu procentowym



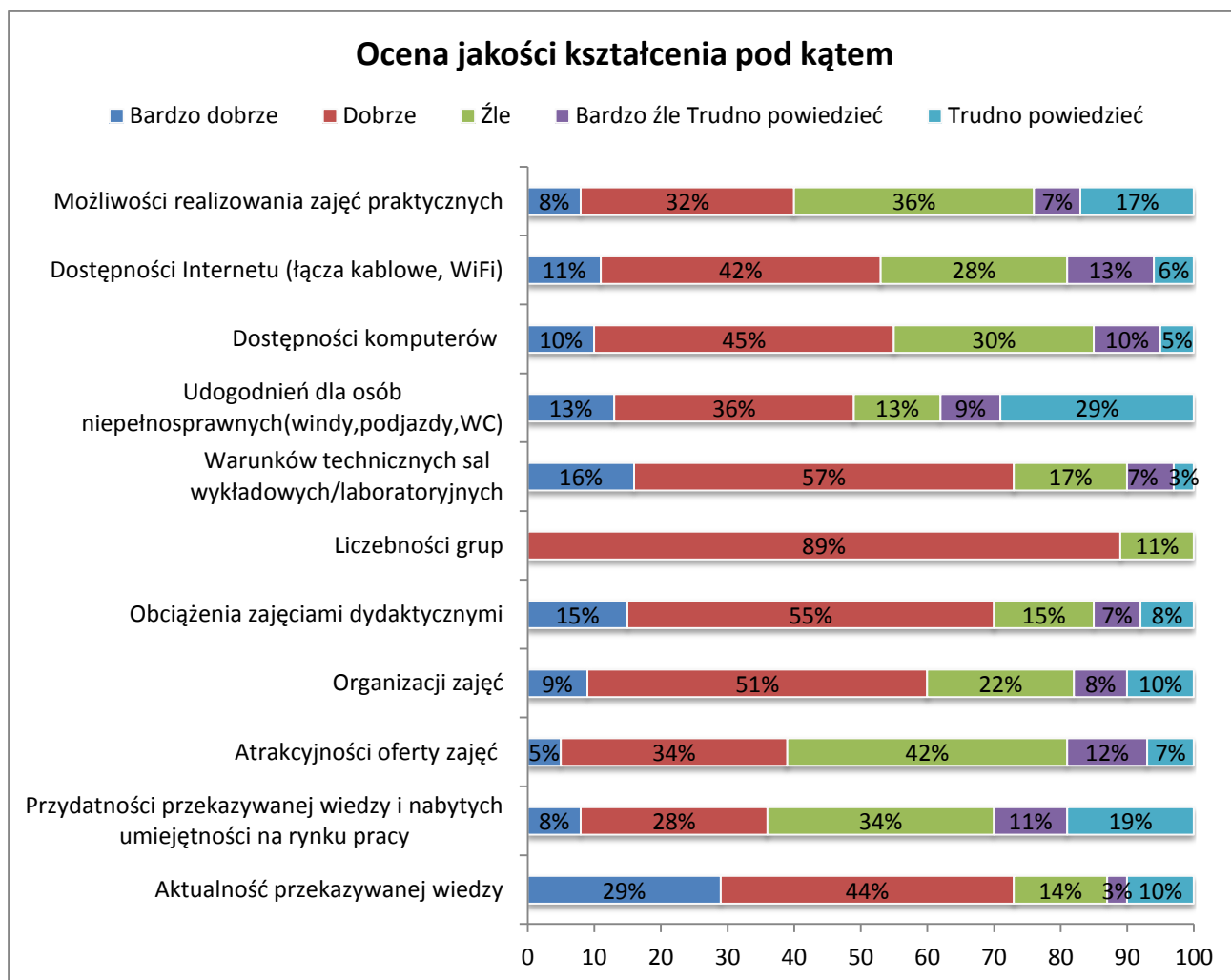
Ocena poszczególnych aspektów jakości kształcenia

W następnym pytaniu respondenci zostali poproszeni o ocenę poszczególnych aspektów związanych ze studiowaniem, takich jak atrakcyjności oferty zajęć, aktualności i przydatności przekazywanej wiedzy a także warunków w salach wykładowych czy dostępności Internetu.

Jak widzimy w poniższej tabeli i kolejnym wykresie doktoranci zdecydowanie najlepiej oceniają liczebność grup, warunki techniczne sal wykładowych i laboratoryjnych, a także aktualność przekazywanej wiedzy i obciążenie zajęciami dydaktycznymi. Najsłabsze aspekty wg respondentów to atrakcyjność oferty zajęć, zajęcia praktyczne a także przydatność wiedzy i umiejętności na rynku pracy.

	% Ważnych odpowiedzi				
	Bardzo dobrze	Dobrze	Źle	Bardzo źle	Trudno powiedzieć
Aktualność przekazywanej wiedzy	29%	44%	14%	3%	10%
Przydatności przekazywanej wiedzy i nabytych umiejętności na rynku pracy	8%	28%	34%	11%	19%
Atrakcyjności oferty zajęć	5%	34%	42%	12%	7%
Organizacji zajęć	9%	51%	22%	8%	10%
Obciążenia zajęciami dydaktycznymi	15%	55%	15%	7%	8%
Liczebności grup	-	89%	11%	-	-
Warunków techniczne sal wykładowych/laboratoryjnych	16%	57%	17%	7%	3%
Udogodnień dla osób niepełnosprawnych(windy, podjazdy, WC)	13%	36%	13%	9%	29%
Dostępności komputerów	10%	45%	30%	10%	5%
Dostępności Internetu (łącza kablowe, WiFi)	11%	42%	28%	13%	6%
Możliwości realizowania zajęć praktycznych	8%	32%	36%	7%	17%





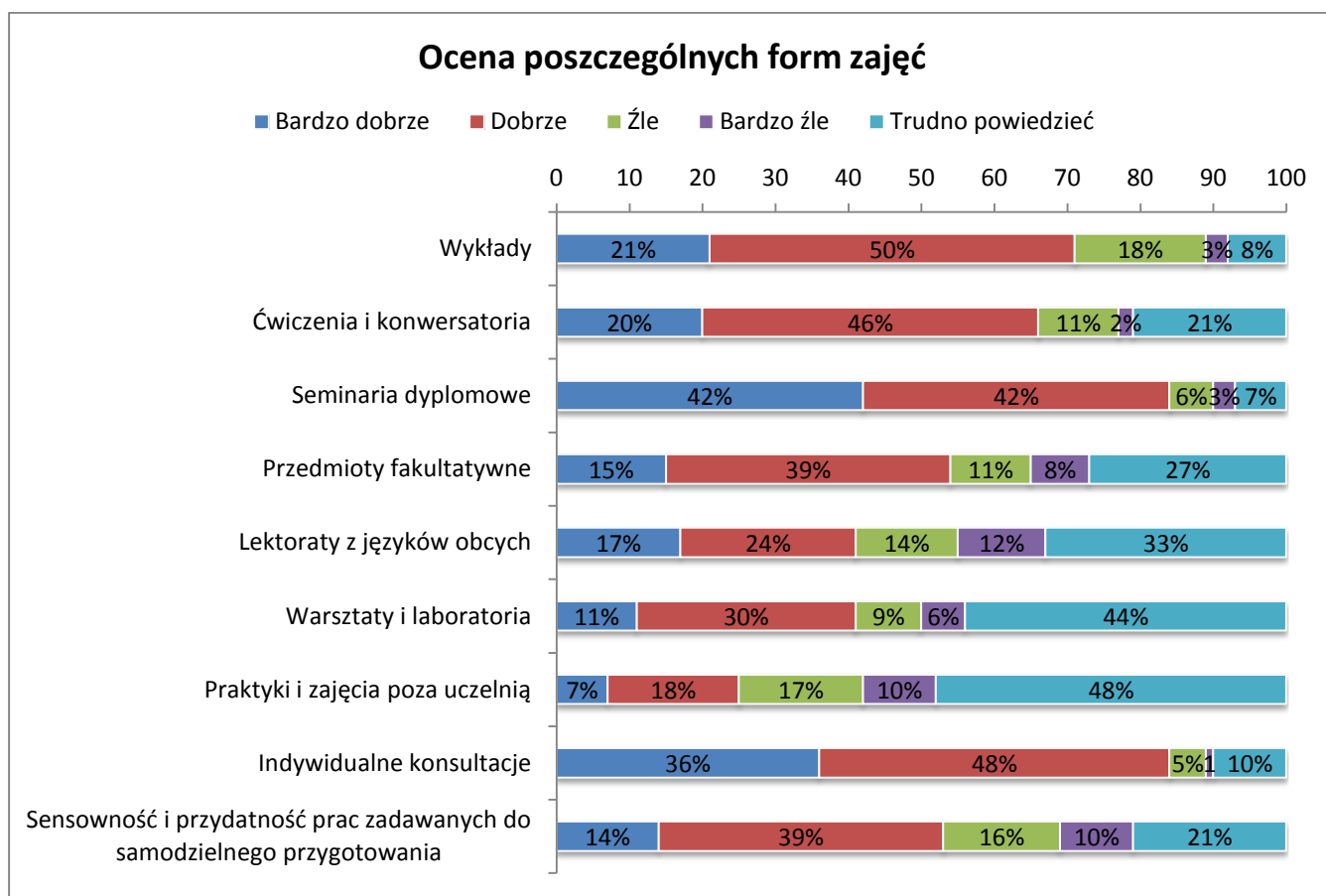
Wykres 6. Ocena poszczególnych aspektów jakości kształcenia w ujęciu procentowym

Ocena poszczególnych formy zajęć

Poproszeni o ocenę poszczególnych form zajęć, doktoranci zdecydowanie najlepiej ocenili seminaria dyplomowe (84%) oraz indywidualne konsultacje (84%). Bardzo dobrze ocenione zostały także wykłady (71%) oraz ćwiczenia i konwersatoria (66%). Jest to bardzo pozytywny wynik, który pokazuje wysoką jakość zajęć dydaktycznych prowadzonych na studiach III stopnia w UMCS. Niższe oceny pozostałych form zajęć warto rozważyć w poszczególnych jednostkach w oparciu o raporty indywidualne.



	% Ważnych odpowiedzi				
	Bardzo dobrze	Dobrze	Źle	Bardzo źle	Trudno powiedzieć
Wykłady	21%	50%	18%	3%	8%
Ćwiczenia i konwersatoria	20%	46%	11%	2%	21%
Seminaria dyplomowe	42%	42%	6%	3%	7%
Przedmioty fakultatywne	15%	39%	11%	8%	27%
Lektoraty z języków obcych	17%	24%	14%	12%	33%
Warsztaty i laboratoria	11%	30%	9%	6%	44%
Praktyki i zajęcia poza uczelnią	7%	18%	17%	10%	48%
Indywidualne konsultacje	36%	48%	5%	1%	10%
Sensowność i przydatność prac zadawanych do samodzielnego przygotowania	14%	39%	16%	10%	21%

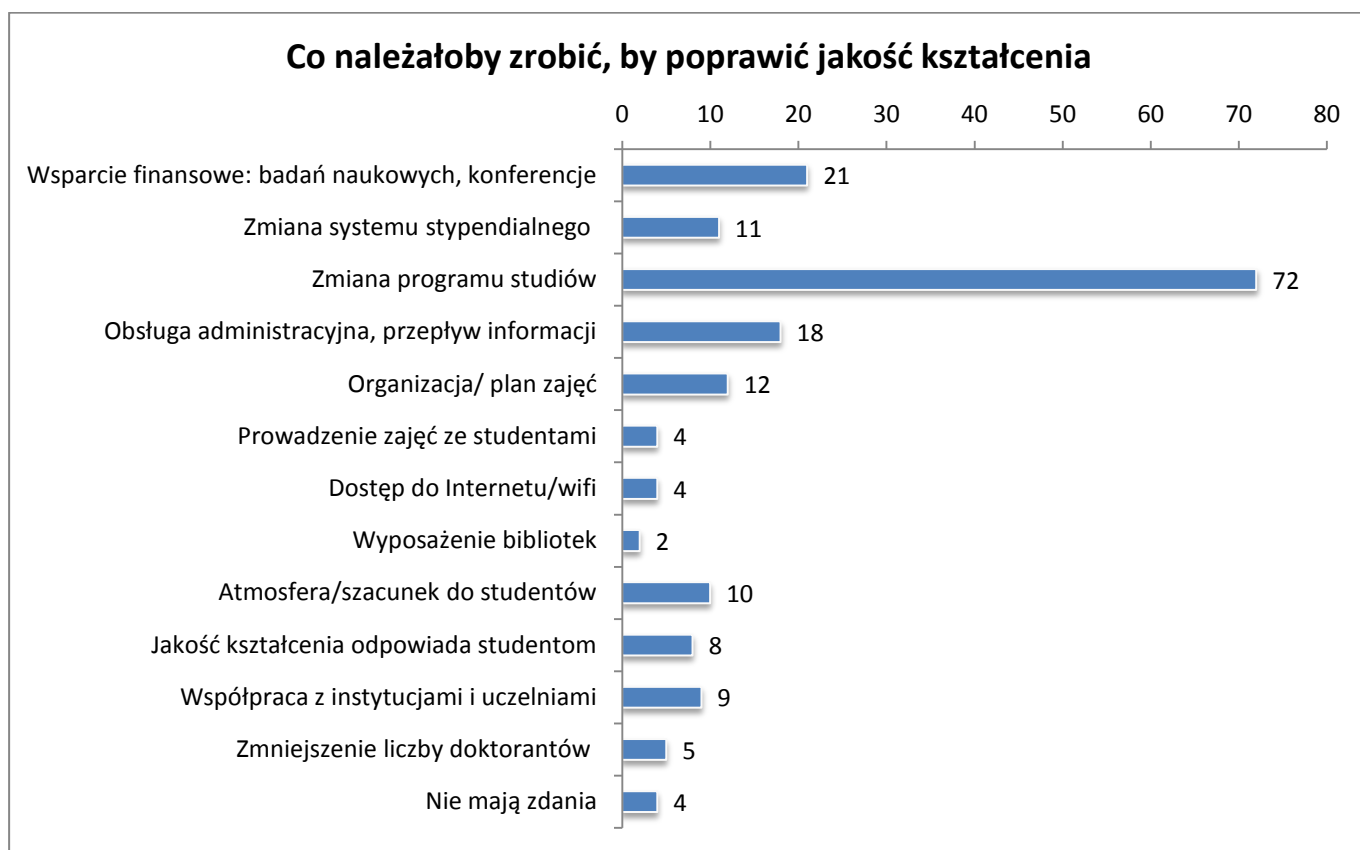


Wykres 7. Ocena poszczególnych form zajęć w ujęciu procentowym



Co zdaniem respondentów należałoby zmienić, by poprawić ogólną jakość kształcenia

Na pytanie otwarte: *Co należałoby zmienić by poprawić jakość kształcenia?* w swoich odpowiedziach doktoranci najczęściej wskazywali na program studiów. Duża liczba respondentów zwróciła uwagę na potrzebę większego wsparcia finansowego z uczelni prowadzonych badań naukowych czy uczestnictwa w konferencji. Poniżej przedstawione zostały wszystkie z wymienionych aspektów, które powinny zdaniem respondentów ulec zmianie wraz z kilkoma przykładami wypowiedzi studentów na ich temat.



Wykres 8. Propozycje działań służących poprawie kształcenia



1. Wsparcie finansowe: badań naukowych, uczestnictwa w konferencjach

„Uczelnia powinna wykazać zainteresowanie postępowaniem badań naukowych i choć w minimalnym stopniu oferować pomoc np. materialną w ich realizacji.”

„Dać możliwość wyjazdów na konferencje i warsztaty naukowe doktorantom, w tym momencie to czysta fikcja, dziekan odmawia finansowania wyjazdów.”

„Ambitny, zdolny i pracowity doktorant nie powinien być tak często stawiany w sytuacji, w której nie ma możliwości odpowiednio rozwijać się naukowo (wyjazdy konferencyjne, publikacje tekstów naukowych, konieczność podejmowania pracy zarobkowej) wyłącznie ze względu na trudną sytuację finansową”

2. Zmiana systemu stypendialnego

„Zmienić system punktacji, bardziej nobilitujący wyjazdy i konferencje zagraniczne, być może także (wzorem wielu uczelni europejskich) likwidując przyznawanie punktów za uczestnictwo w konferencjach na macierzystej uczelni czy publikacjach w uczelnianych czasopismach. Dysproporcje między wkładem pracy np. w uczestnictwie w konferencji zagranicznej (znalezieniu źródeł finansowania, pracy w obcym języku etc.) a w konferencji uczelnianej nie znajdują odbicia w systemie punktacji. Obecnie dużo łatwiej i bardziej się opłaca samemu zorganizować dwie małe ogólnokrajowe konferencje i wystąpić na nich niż organizować wyjazd zagraniczny, kluczowy dla pozyskiwania grantów i rozwoju.”

„Dać stypendia motywacyjne, pomagać studentom w ich indywidualnym kształceniu, nie traktować ich jak studentów, tylko jak prawie doktorów-posiadających jakąś wiedzę i umiejętności.”

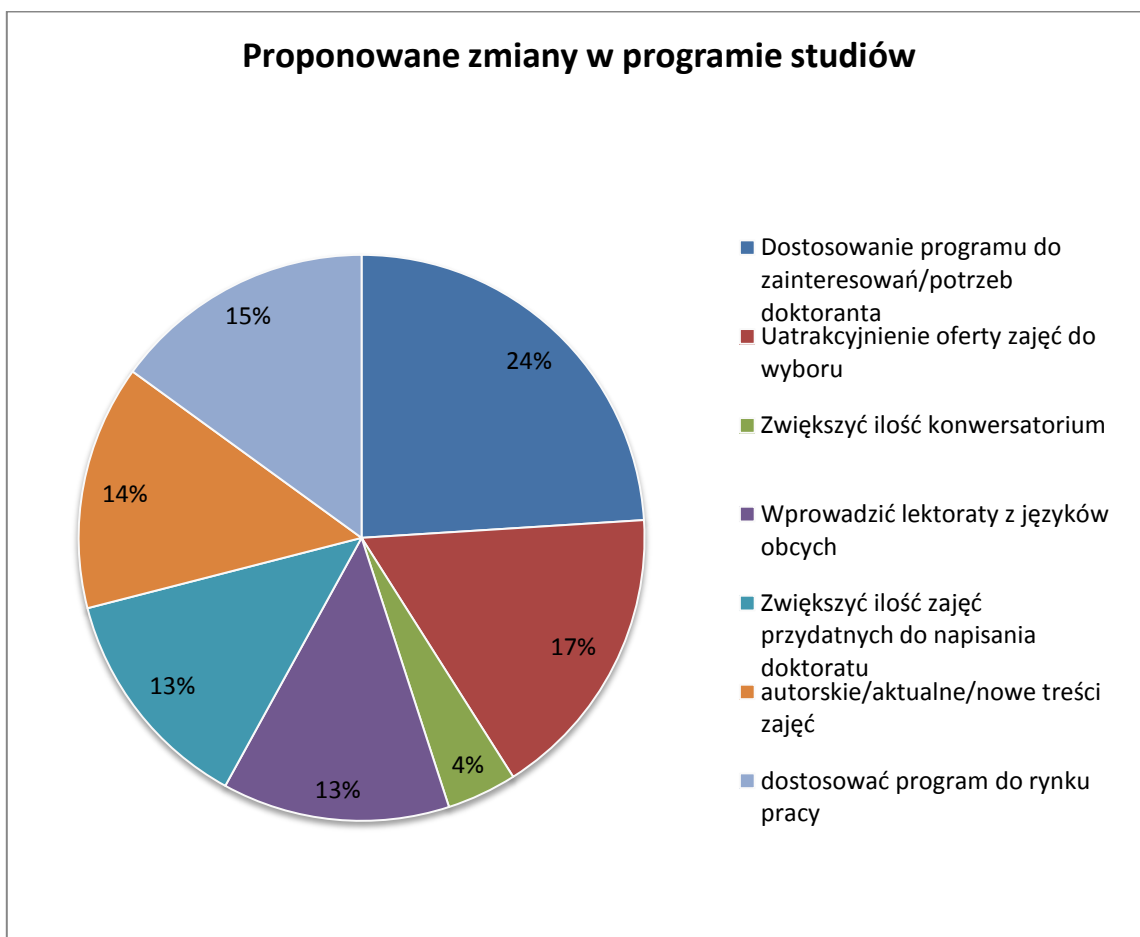
„Przestać promować wyścig szczurów pomiędzy doktorantami, którzy w pogoni za dodatkowymi środkami w postaci stypendiów wrogo lub obłudnie nastawiają się do siebie nawzajem. Współczesna nauka nie może się obejść bez zespołów młodych naukowców. Obecny sposób oceny osiągnięć doktoranta nie sprzyja wzajemnej życzliwości i kooperacji.”

„System stypendialny dla studentów 1 roku - brak stypendium skutkuje koniecznością pracy zarobkowej równoległej z studiowaniem, czego wynikiem jest niedostateczna ilość czasu i energii poświęcanej na pracę doktorską.”



3. Zmiana programu studiów

Na potrzebę zmiany programu kształcenia wskazało najwięcej doktorantów, ta kategoria składa się z mniejszych części, które zostały wyodrębnione z ich wypowiedzi. Ze zmianą programów wiąże się wskazywane najczęściej przez doktorantów dostosowanie programów do zainteresowań i potrzeb doktorantów oraz uatrakcyjnienie oferty zajęć do wyboru. Studentom brakuje również lektoratów z języków obcych, które przygotowałyby ich do końcowego egzaminu, szczególnie na tą wadę dotychczasowych programów studiów wskazują studenci III stopnia studiów zaocznych.



Wykres 9. Propozycje zmian w programach studiów doktoranckich



Dostosowanie programu do zainteresowań/potrzeb doktoranta

„Uważam, że przedmioty, które są w siatce godzin jako przedmioty obowiązkowe na studiach doktoranckich są nieadekwatne do tego czym zajmują się doktoranci. Studia te były by bardziej atrakcyjne oraz z korzyścią dla uczęszczających na zajęcia gdyby mogli wybierać sobie przedmioty zgodnie z zainteresowaniami i tematyką prowadzonych badań naukowych.”

„Dopasować wykłady do zainteresowań aktualnych doktorantów. Aktualnie na moim kierunku większość wykładów jest prowadzona przez teoretyków, pomimo tego, że 83% doktorantów jest doświadczalnikami.”

„Dostosować tematykę zajęć do indywidualnych zainteresowań doktorantów. Zawęzić prowadzone zajęcia tak, aby były dobrane do tematów badań prowadzonych przez dane zakłady, w których piszą pracę doktoranci.”

„Proszę dać takie wykłady, które naprawdę do czegoś się przydadzą, dostosować tematykę wykładów do rodzaju studiów doktoranckich, żeby człowiek studiujący literaturoznawstwo anglistyczne nie męczył się z bzdurami typu Literatura Księstwa Warszawskiego, bądźmy poważni - za darmo nie studiujemy.”

Uatrakcyjnienie oferty zajęć do wyboru

„Przestać na siłę wciskać wykłady profesorów, którzy nie mają pensum. Doktorant powinien móc wybrać wykład na jaki chce uczęszczać i jaki chciałby zdawać nie tylko na swoim wydziale/institucie ale także na całym uniwersytecie.”

„Większy wybór zajęć dodatkowych oraz możliwość uczęszczania na zajęcia niekoniecznie zgodnie z wybraną specjalizacją, czy tematyką pracy doktorskiej w celu poszerzenia zainteresowań i zdobywania wiedzy z innych nauk humanistycznych, np. możliwość uczęszczania na zajęcia kulturoznawcze czy literaturoznawcze przez osoby piszące prace językoznawcze i odwrotnie.”

„Przydatne mogłyby się okazać zajęcia fakultatywne z pisania tekstów takich jak publikacje, szkolenia, dzięki którym uzyskalibyśmy praktyczną umiejętność pozyskiwania środków na badania dla młodych naukowców.”

„Przemyśleć program studiów doktoranckich. Nie obciążać studentów zajęciami kompletnie nieprzydatnymi do realizacji zainteresowań doktoranta. Stworzyć listę przedmiotów do wyboru tak, aby każdy doktorant mógł wybrać, na jakie przedmioty chce chodzić, które mogą mu jakoś pomóc w swojej pracy badawczej.”



Zwiększyć ilość konwersatorium

„Należałoby proponować zajęcia, które będą (są) rzeczywiście przydatne dla prowadzonych badań, a jeśli już takie są, by rozwijały one nasze możliwości, a nie sprowadzały się np. do słuchania 1,5 godzinnego tekstu czytanego z kartki (wykład). **Myślę, że uczestnik studiów doktoranckich jest w stanie podjąć dyskusję, zagłębić się w zaproponowany przez wykładowcę temat, dlatego też bierne uczestnictwo w zajęciach nie wydaje się być atrakcyjnym.** Myślę zatem, iż dobrym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie większej ilości ćwiczeń i konwersatoriów. Uważam, że sprowadzenie studiów doktoranckich do poziomu "zbieranych" przez studenta punktów ECTS nie ma najmniejszego sensu. Dlatego też warto byłoby wykonać działania, które pokażą, iż w procesie kształcenia najważniejsza jest zdobyta wiedza, a nie ilość uzyskanych punktów.”

Wprowadzić lektoraty z języków obcych

„Umożliwić niestacjonarnym doktorantom, zamiejscowym doktorantom udział w lektoratach językowych w weekendy.”

„Wprowadzić zwiększoną ilość zajęć z języków obcych, w tym w zakresie specjalistycznym.”

„Zajęcia z języków obcych przygotowujące do zdania egzaminu doktorskiego z języka obcego nowożytnego”

Zwiększyć ilość zajęć przydatnych do napisania doktoratu

„Kształcenie na III stopniu powinno być nastawione bardziej na przedmioty, które są potrzebne do napisania pracy doktorskiej: metodologia, statystyka, ewentualnie metodyki nauczania na studiach wyższych, seminaria oraz języki obce a w minimalnym stopniu realizować przedmioty dodatkowe, które obecnie albo są zbieżne z tematem albo niestety nie mają nic z nim wspólnego. **Studia III stopnia powinny przede wszystkim przygotowywać i umożliwiać napisanie pracy doktorskiej. Taki powinien być ich główny cel-czy ilość, mnogość i rozdrobnienie zajęć temu sprzyja?**”

„**Idąc na studia doktoranckie myślałam, że zdobyta na nich wiedza pomoże mi w pisaniu pracy doktorskiej. Jakże się myliłam!** Zajęcia (z bardzo małą ilością wyjątków) nie wnoszą nic nowego, są albo powtórką zajęć ze studiów magisterskich 5cio letnich albo w ogóle są bez sensu... Doktorant zostawiony jest sam sobie, traktowany przez uczelnię jak wolontariusz do charytatywnego prowadzenia zajęć ze studentami, mimo, że pracownikom etatowym ciężko jest "wyrobić pensum" z powodu ogólnej małej liczby godzin.”



„Wprowadzić przedmioty, których celem będzie nauka warsztatu naukowego i metodologicznego, bo te, które obecnie są w programie są niewystarczające. Mogłyby one być w formie fakultetów, np. przydatnym fakultetem byłby przedmiot dotyczący wykorzystania badań i metod socjologicznych w badaniach humanistycznych itp.”

Autorskie/aktualne/nowe treści zajęć

„Prowadzone zajęcia i wykłady nie powinny być powtórzeniem zajęć ze studiów magisterskich, a mimo zmiany tytułu, tym właśnie się okazują. Wielką rzadkością niestety są autorskie pod względem treści zajęcia.”

„Uwrażliwić wykładowców, że trzeba przekazywać aktualną wiedzę, ciekawą, a nie odtwarzać wykłady co rok te same.”

„Zajęcia powinni prowadzić wykładowcy obeznani z najbardziej aktualnymi osiągnięciami w swoich dziedzinach. Jak nie są specjalistami, to nie powinni podejmować się funkcji opiekunów naukowych. Nie ma ludzi, którzy znają się na wszystkim.”

Dostosować program do rynku pracy

„Zwiększyć liczbę zajęć praktycznych”

„Studia to jedno a praktyka to drugie, studia nijak się mają do założeń. Zajęcia prowadzone przez niektórych prowadzących są nudne, nic nie wnoszą, na dają możliwości rozwoju.”

„Kształcenie powinno być dostosowane do warunków panujących na rynku pracy, tj. możliwość znalezienia pracy po studiach. Ponadto nadmiar wykładów na studiach III stopnia nie przygotowuje absolwenta do poruszania się po rynku pracy. Ogólnie to brak zajęć praktycznych i prowadzonych przez fachowców z różnych branż gospodarki.”

4. Obsługa administracyjna, przepływ informacji (granty)

„Zmniejszyć ilość dokumentów i sprawozdań.”

„System informowania o odwołanych zajęciach. Zamieszczenie informacji na stronie internetowej pozwoliłoby studentom niestacjonarnych zaoszczędzić czas i pieniądze wydane niepotrzebnie na bilet do Lublina.”



„Dobrze byłoby też uregulować status doktoranta. Doktorant jak trzeba to jest albo pracownikiem, albo studentem, ZAWSZE na niekorzyść doktoranta. Przykład: trzeba przetłumaczyć skrypt z ćwiczeniami na język angielski - zrobi to doktorant. Potrzebny jest komputer, weźmiemy ten, który doktorant z promotorem kupili w grantie, najlepiej bez informowania nikogo etc.”

„Mi się zdaje że ktoś powinien mówić doktorantom na pierwszym roku jak pisać granty i gdzie oraz wprowadzić w charakterystykę pracy badawczej indeksy hirsha impact factor. Profesorowie powinni być edukowani jak prowadzić doktoraty swoich podopiecznych i być rozliczani z tego. Co do zasobów bibliotecznych to nie mam dostępu do Nature!!! Musze prosić znajomych. Jak chcecie polepszyć jakość studiów zwłaszcza na fizyce to proponuje taki system: doktorant musi złożyć do recenzji co najmniej jedną publikację na semestr w czasopiśmie o impact factorze powyżej 2 (a jak nie to musi to mieć bardzo silne uzasadnienie). doktorant jest zobowiązany do złożenia wniosku na grant z „ncn ncbir” czy innego zewnętrznego źródła. Nikomu tutaj nie zależy żeby ktoś pisał jakiekolwiek granty.”

5. Organizacja/ plan zajęć

„Przede wszystkim sensowniej ułożyć plan zajęć - aby nie trzeba było jeździć do Lublina raz w miesiącu na jeden wykład na studiach zaocznych. Można przecież przeprowadzić np. 2 wykłady tego samego dnia. Na ZAOCZNYCH studiach doktoranckich większość uczestników pracuje poza uczelnią i dojeżdża na zajęcia spoza Lublina, każdy dojazd (poza weekendem) wiąże się z zwalnianiem się z pracy/urlopem wypoczynkowym. Reasumując, warto pomyśleć o tym, żeby skumulować wykłady, aby dojazdów było mniej. Można też rozważyć wprowadzenie wykładów w weekendy. Podobnie w przypadku prowadzenia zajęć ze studentami - dojeżdżanie aby poprowadzić ćwiczenia w wymiarze 1,5 h jest bardzo uciążliwe. Warto również w tym zakresie skumulować zajęcia np. wyznaczać je do prowadzenia tak, aby w miarę możliwości doktorant prowadził je po sobie danego dnia. Takie zmiany pozwolą zaoszczędzić bardzo dużo czasu, który może być lepiej spożytkowany tj. zamiast na dojazdy np. na prowadzenie badań, przygotowywanie publikacji etc.”

„Realizować zajęcia dla studentów stacjonarnych podczas tygodnia a nie w weekendy. Mam poczucie "upychania" zajęć dla studentów III stopnia w wolne miejsca kalendarza wykładowców. Weekendy lub piątki po godz. 16 to nie jest sprzyjający czas na realizację zajęć. Blokowanie zajęć po 5-10 jednostek zaprzecza systematyczności. Brak czasu na interioryzowanie treści.”

„Więcej sal dydaktycznych- zawsze jest problem z miejscem i dzieleniem się salami z innymi.”



„Doktoranci kontynuujący naukę na studiach III stopnia z reguły osobami utrzymującymi się samodzielnie. Terminy odbywania się zajęć, które zostały zaproponowane dla pierwszego roku są zupełnie niedostosowane pod dzisiejszy system w jakim musimy "niestety" funkcjonować. Nauka na studiach III stopnia nie daje w żaden sposób możliwości na pełnie zaangażowanie się w doktorat. Musimy pogodzić pracę, z zajęciami, które rozbite są na 3 dni tygodnia i z reguły odbywają się w godzinach południowych, co wyklucza kompletnie możliwość 100 % obecności na zajęciach dla osób pracujących. Taki system jak obecnie mamy jest zły, ale jako uczelnia nie mogą Państwo nic z tym zrobić. Jednak wskazane było by postawienie się w sytuacji obecnych doktorantów i w miarę możliwości dostosowanie czasu odbywania się zajęć do ich możliwości.”

6. Prowadzenie zajęć ze studentami

„Sprawa prowadzenia zajęć przez doktorantów... Wydział P. nie powinien być miejscem uprawiania polityki. **Wyda mi się karygodne i władzom powinno być wstyd, że w jednym Zakładzie/instytucie doktoranci prowadzą bardzo dużo zajęć, które należy nadmienić, częstokroć są bardzo obciążające, natomiast doktoranci w innych zakładach/instytutach nie prowadzą w ogóle zajęć.** Szczególnie frustrujące jest to w przypadku I roku studiów doktoranckich, gdzie studenci I roku prowadzą zajęcia, po czym rezygnują ze studiów. Godziny przeznaczone na prowadzenie przez nich zajęć idą w takim przypadku na marne. **Najbardziej sprawiedliwym rozwiązaniem byłoby obliczenie jakiegoś algorytmu, który rozdysponowałby zajęcia doktorantom proporcjonalnie do ich ilości w poszczególnych zakładach/instytutach.** Aktualnie gdy pracowników naukowych jest przesył (także i doktorantów), panuje "walka" na niwie poszczególnych kierowników o godziny "dla zakładu". Później wymyśla się jakieś dziwne procedery, które w założeniu miałyby podnosić jakość kształcenia, w postaci hospitacji, wizytacji itp. Wiem, że najlepiej złożyć wszystko na doktorantów, którym i tak robi się łaskę że studiuje. Jednakże to pracownicy naukowci i Wydział dzięki nam mają pieniądze? Może warto uderzyć się w pierś i wypracować jakiś SPRAWIEDLIWY system rozdysponowywania godzin w zakładach? Bo dzisiejsza sytuacja - trzeba to KONIECZNIE podkreślić - jest żenująca! Władze Wydziału powinny być odpowiedzialne i gwarantować wszystkim przyjętym rokrocznie doktorantom, możliwość zrównoważonego rozwoju (bo czynnik prowadzonych zajęć jest czynnikiem podstawowym i najważniejszym) od samego początku podjętych studiów. Jeśli ma się do czynienia z "patologiami" władzy już na tym poziomie to nie należy się spodziewać zadowalających wyników doktorantów (publikacje i udział w konferencjach). Dziękuję serdecznie i życzę asertywności władz wydziałowych i władz najwyższych tj. rektora. Jeśli to się stanie to i marka "UMCS" będzie szanowana w Polsce a nie tak jak teraz ma to miejsce.”

„Należy poprawić organizację zajęć prowadzonych przez doktorantów. Obecnie rozłożenie praktyki dydaktycznej jest nierównomierne”



7. Dostęp do Internetu/wifi

„Na UMCS brakuje przede wszystkim bezpłatnego dostępu do internetu dla studentów, doktorantów, pracowników.”²

8. Wyposażenie bibliotek

„Negatywnie oceniam również zasób posiadanej literatury. Szczególnie dotyczy to dziedzin prawnych (brak bieżących pozycji, a to niezmiennie istotne). Wiele do życzenia pozostawia sama biblioteka główna - organizacja, wyposażenie techniczne. Wprowadzony został tzw. wolny dostęp, który realnie nie funkcjonuje albo funkcjonuje tylko nikt nie wie jak z niego korzystać.”

9. Atmosfera/szacunek do studentów

„Należy oczekiwać wzajemnego szacunku (punktualność, pracowitość, zaangażowanie, kompetencje).”

„Doktoranci w przeważającej większości nie są integralną częścią Instytutu, a jedynie gośćmi-petentami. Większość doktorantów nie jest w żaden sposób znana kadrze akademickiej, w razie problemów nikt nie wie jak się skontaktować z doktorantem. Zwykłą rzeczą jest brak świadomości co do właściwej liczby osób studiujących na studiach III stopnia.”

„Profesorowie nie przychodzą na zajęcia na studiach zaocznych.”

„Stosunek promotorów do doktorantów, nawet obowiązków sprawia, iż profesorowie nie mają dla nas czasu.”

„Zdecydowanie brakuje relacji mistrz-uczeń pomiędzy studentem a wykładowcą, studia coraz mocniej przypominają zakład, mający produkować absolwentów o czasem kuriozalnych profilach (swoją drogą i tak słabo mających się do rzeczywistości). Oczywiście nie wchodzę w kompetencje samych pracowników Uczelni, które w większości są na wysokim poziomie - problem tkwi w samej organizacji tzw. studiów III stopnia.”

10. Jakość kształcenia odpowiada studentom

„Uważam, iż na moim kierunku sytuacja nie wygląda źle dlatego nie potrzebne są zmiany.”

„Uważam, że nic nie trzeba zmieniać. Należy utrzymywać obecny poziom kształcenia.”

² 20 maja 2013 r. w UMCS została uruchomiona usługa bezpiecznej łączności sieciowej w ramach środowiska naukowego – eduroam. Sieć eduroam umożliwia pracownikom, studentom i doktorantom Uczelni bezpłatny dostęp do sieci Internet (w tym dostęp bezprzewodowy, WiFi) na terenie UMCS oraz w innych instytucjach uczestniczących w projekcie eduroam na terenie całego świata.

11. Współpraca z instytucjami i uczelniami również zagranicznymi

„Może organizowanie większej ilości konferencji bądź wyjazdów na konferencję w celu wymiany wiedzy i doświadczeń z ludźmi z najlepszych Ośrodków w Polsce.”

„Trudno ocenić komunikację z innymi uniwersytetami, bo jak już z jakimiś nawiązuję współpracę, to za sprawą własnego zaangażowania, a nie za sprawą uczelni.”

„Rozwijać współpracę międzynarodową, Jak nie będziemy wysyłać swoich doktorantów, którzy są żywą reklamą Uniwersytetu będziemy nadal na przegranej pozycji, a liczba studentów z roku na rok jest coraz mniejsza.”

12. Zmniejszenie liczby doktorantów – zwiększyć wymagania rekrutacyjne

„Przyjmować mniej osób, ale przyznawać wyższe stypendia dla wszystkich doktorantów.”

„Trzeba zastanowić się nad przyjętym systemem i opracować jedną, spójną wizję. Przyjmowanie wszystkich chętnych nie dość, że ośmiesza sam wydział, tworzy ułudę młodego, naukowego narybku.”

13. Nie mają zdania

„Trudno mi powiedzieć dopiero zaczynam swoją edukację na studiach trzeciego stopnia. Mogę jeszcze nie do końca znać zasady, którymi rządzi się ten poziom edukacji.

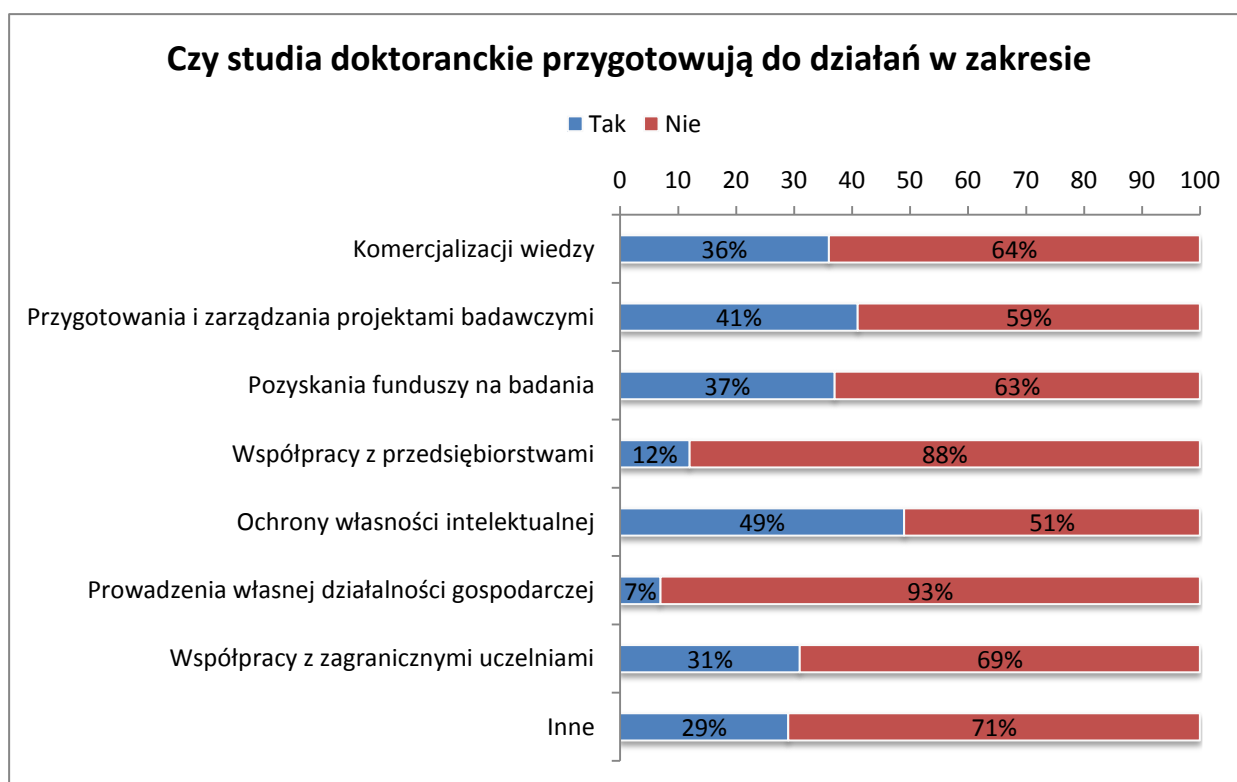
Ocena przygotowania do działalności naukowo-badawczej

Drugi moduł Ankiety dotyczył przygotowania doktorantów do prowadzenia działalności naukowo-badawczej. Respondenci zostali poproszeni o ocenę takich aspektów jak komercjalizacja wiedzy, przygotowanie i zarządzanie projektami badawczymi, pozyskiwanie funduszy zewnętrznych, współpracy z podmiotami gospodarczymi czy prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Jak pokazują dane z poniższej tabeli i wykresu respondenci raczej nie czują się dobrze przygotowani do podejmowania opisanych wyżej działań. Zdecydowanie słabo oceniane są zwłaszcza – prowadzenie własnej działalności gospodarczej i współpraca z biznesem.



Czy studia doktoranckie przygotowują do działań w zakresie:

	% Odpowiedzi	
	Tak	Nie
Komercjalizacji wiedzy	36 %	64%
Przygotowania i zarządzania projektami badawczymi	41%	59%
Pozyskania funduszy na badania	37%	63%
Współpracy z przedsiębiorstwami	12%	88%
Ochrony własności intelektualnej	49%	51%
Prowadzenia własnej działalności gospodarczej	7%	93%
Współpracy z zagranicznymi uczelniami	31%	69%
Inne	29%	71%



Wykres 10. Ocena przygotowania do działalności naukowo-badawczej



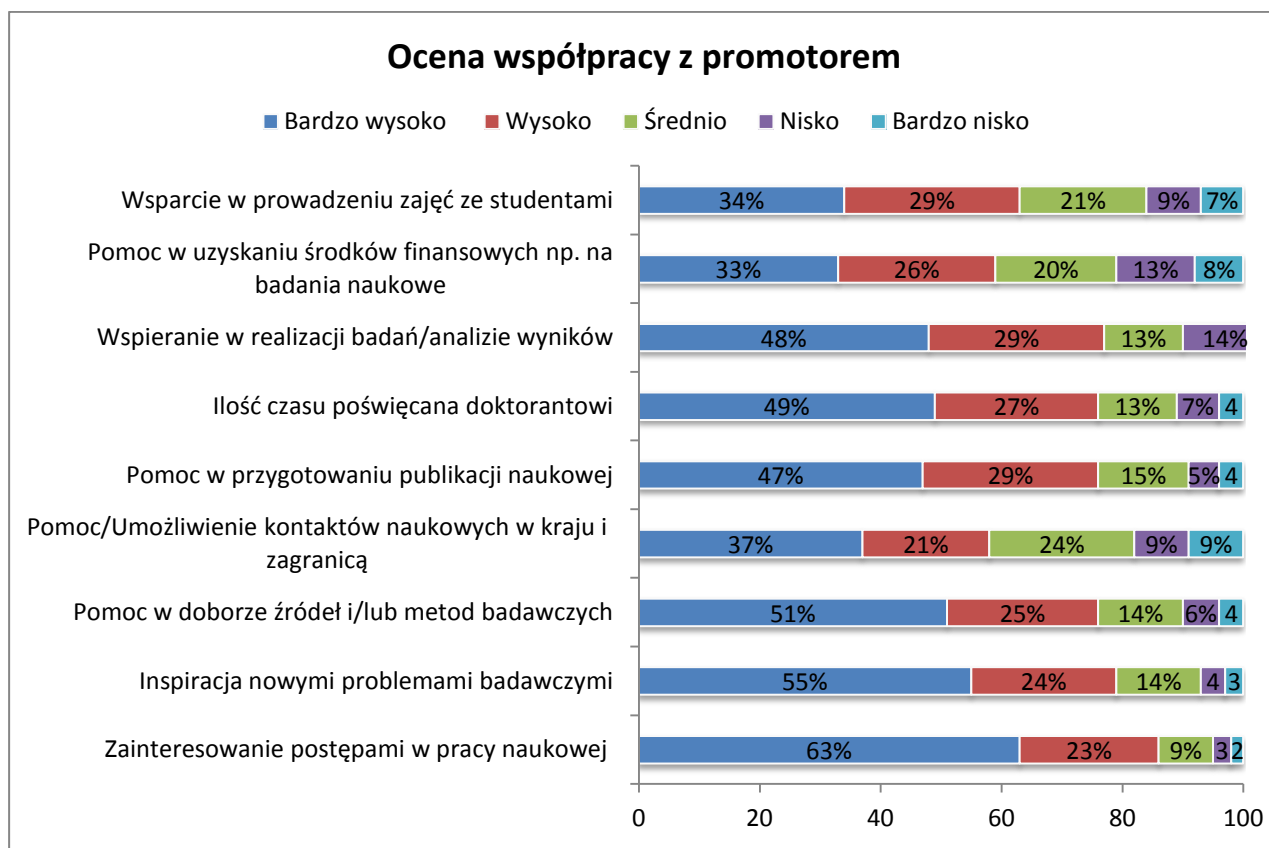
Ocena opiekuna naukowego/promotora

Doktoranci, którzy wzięli udział w badaniu bardzo wysoko oceniają współpracę ze swoimi promotorami. Na szczególną uwagę zasługują aspekty tej współpracy ocenione przez respondentów najlepiej tj. zainteresowanie postępami w pracy naukowej, inspiracja nowymi problemami badawczymi oraz pomoc w doborze metod i źródeł badawczych. Takie wyniki świadczą o tym, że opiekunowie naukowci bardzo dobrze wykonują swoje obowiązki, co doktoranci dostrzegają.

Ocena współpracy z promotorem

	% Odpowiedzi				
	Bardzo wysoko	Wysoko	Średnio	Nisko	Bardzo nisko
Zainteresowanie postępami w pracy naukowej	63%	23%	9%	3%	2%
Inspiracja nowymi problemami badawczymi	55%	24%	14%	4%	3%
Pomoc w doborze źródeł i/lub metod badawczych	51%	25%	14%	6%	4%
Pomoc/Umożliwienie kontaktów naukowych w kraju i zagranicą	37%	21%	24%	9%	9%
Pomoc w przygotowaniu publikacji naukowej	47%	29%	15%	5%	4%
Ilość czasu poświęcana doktorantowi	49%	27%	13%	7%	4%
Wspieranie w realizacji badań/analizie wyników	48%	29%	13%	4%	6%
Pomoc w uzyskaniu środków finansowych np. na realizację badań/uczestnictwo w konferencji	33%	26%	20%	13%	8%
Wsparcie w prowadzeniu zajęć ze studentami	34%	29%	21%	9%	7%



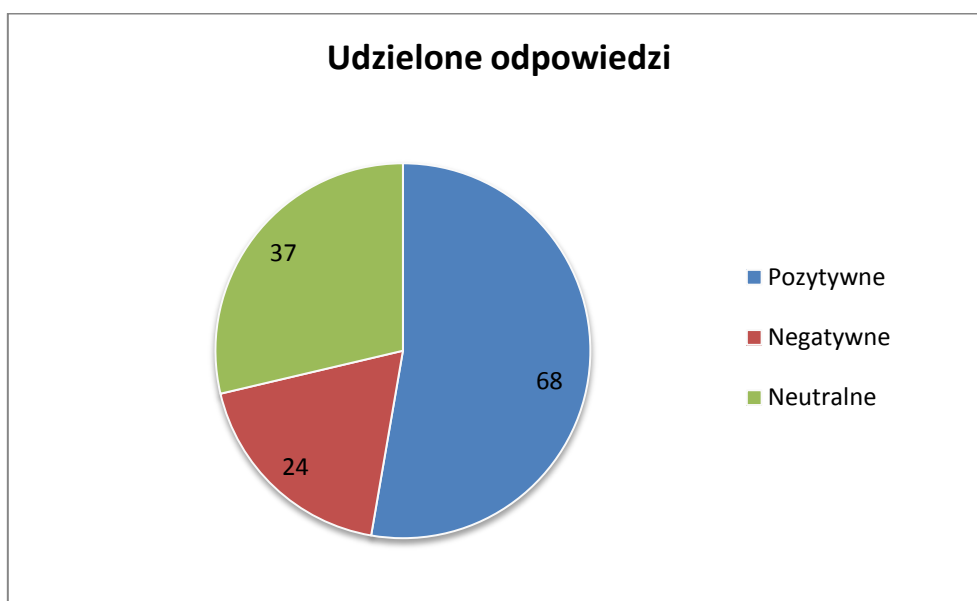


Wykres 11. Ocena współpracy z promotorem w 5-cio stopniowej skali



Ocena kształcenia pedagogicznego

Odpowiedzi na pytanie: Co Pani/Pan sądzi o prowadzaniu zajęć ze studentami w trakcie studiów doktoranckich?



Wykres 12. Ocena konieczności prowadzenia zajęć ze studentami w trakcie studiów doktoranckich

Większość doktorantów pozytywnie ocenia kwestię prowadzenia zajęć ze studentami w trakcie studiów doktoranckich. Uznają tę formę nauki za bardzo pożyteczną, ciekawą, rozwijającą ich umiejętności i konieczną do uzyskania kompetencji wymaganych w przyszłej pracy dydaktycznej. Niecała ¼ respondentów negatywnie ocenia konieczność prowadzenia zajęć ze studentami, najczęstszym powodem takiej opinii jest brak możliwości dostosowania, wyboru tematu zajęć do własnej wiedzy i zainteresowań.

Odpowiedzi pozytywne:

„Uważam, że jest to ważna umiejętność, którą każdy pracownik dydaktyczny Uczelni powinien posiadać.”

„Pomagają doktorantowi przemyśleć kwestię, jak dobrać formy dydaktyczne, żeby skutecznie przekazywać wiedzę studentom. Są, wg mnie, konieczne.”



„Uważam, że jest to bardzo ciekawa forma praktyk doktoranckich i daje możliwość eksponowania swoich badań bądź umożliwia pozyskiwanie materiałów badawczych wspólnie z grupą studentów. Dla osób lubiących uczyć jest to połączenie "przyjemnego z pożytecznym."

„Uważam, że jest to świetna okazja do weryfikacji i przekazywania posiadanej wiedzy i umiejętności. Samo przygotowanie zajęć wymaga kreatywnego myślenia i pozwala na doskonalenie umiejętności organizowania czasu i przeprowadzenia zajęć. Uważam jednak, że wielu doktorantów nie ma podstawowej wiedzy i umiejętności z zakresu dydaktyki, co obniża jakość prowadzonych zajęć i zniechęca studentów do interesowania się daną dyscypliną nauki.”

„Jest to konieczne dla nabycia odpowiednich nawyków prowadzenia zajęć dydaktycznych. Uważam, że doktoranci potrzebują większej liczby godzin zajęć ze studentami, ok. 60 w semestrze. Warto też zadbać o to, by doktoranci prowadzili zajęcia zgodne z ich zainteresowaniami, kierunkiem.”

„Zdecydowanie świetny pomysł, możliwość zdobycia doświadczenia (choćby tak "prozaicznego" jak odwaga przed wystąpieniami publicznymi), możliwość rozwoju i kształtowania umiejętności komunikacyjnych.”

„Myślę, że jest to doskonała forma zdobycia doświadczenia w pracy dydaktycznej. Wymiar godzin jest moim zdaniem odpowiedni, ponieważ nie ogranicza doktorantów w samodzielnej pracy naukowej, a jednocześnie daje możliwość stałego kontaktu ze studentami, regularnych i częstych spotkań.”

„Jest to konieczne, skoro z doktorantów ma się werbować kolejne pokolenie pracowników.”

„Sądzę, że są doskonałą możliwością podnoszenia kwalifikacji zawodowych i zdobywania doświadczenia.”

„Jest to bardzo ważny aspekt studiów doktoranckich. Przygotowuje do pracy z ludźmi oraz pozwala na przećwiczenie wystąpień przed innymi.”

Odpowiedzi negatywne:

„Sądzę, że jest to wykorzystywanie doktorantów w ramach łatania dziury budżetowej UMCS. Żenujące jest również to, że stypendium rektora/doktoranckie przyznawane jest tylko jednemu, dwóm studentom. Otóż proszę sobie wyobrazić, że jesteśmy dorosłymi osobami i nie chcemy być na utrzymaniu rodziców, a kto normalny przyjmie do pracy osobę, która jest tak niedyspozycyjna jak student studiów doktoranckich, który ma obowiązek prowadzenia zajęć ze studentami, często w godzinach pracy.”



„Ze strony Rektora, jest to sposób na rozwiązanie problemu nadgodzin pracowników naukowych. Niestety przygotowanie zajęć jest osobistą sprawą doktoranta, przez co skazani jesteśmy na popełnianie licznych błędów. Dopiero niedawno i tylko w młodszych rocznikach, pojawiły się zajęcia z dydaktyki. Szkoda, ponieważ wielu z nas nigdy wcześniej nie miało żadnego doświadczenia z nauczaniem innych. **Wydaje mi się, że dotychczas zajęcia z doktorantami były raczej źle oceniane przez studentów. Nie dziwi mnie ten fakt. Proszę się również nie dziwić osobom, które nie nadwyreżały się zbytnio w przygotowaniu się do zajęć, w sytuacji gdy nie mogły liczyć nawet na 1zł pomocy rocznie, ze strony Uniwersytetu.** Niestety czasy czynu społecznego minęły bezpowrotnie. Prowadzimy zajęcia z przedmiotów, o których nie mamy pojęcia, a które nijak się mają do naszej dyscypliny naukowej. **Zamiast prowadzić zajęcia z własnego przedmiotu na innym wydziale, muszę od podstaw poznawać przedmiot, który o niebo lepiej, poprowadziłby doktorant z sąsiedniego wydziału.**”

„Często prowadzę zajęcia niezwiązane nawet z moim kierunkiem studiów. Dostaję do prowadzenia te zajęcia, których nikt z pracowników nie chce wziąć bo po prostu nikt się na nich nie zna. Zajęcia, szczególnie te w żaden sposób niezwiązane z badaniami czy kierunkiem studiów są zbędnym obciążeniem, odrywającym od badań.”

„Zbędny wymóg; brak godzin dydaktycznych dla doktorantów, by mogli odbyć praktyki; mimo że uczelnia nie jest w stanie zapewnić studentom odpowiedniej ilości godzin do odbycia praktyk, to także nie pozwala im odbyć ich na innej uczelni.”

„**Uważam, że studenci I roku studiów doktoranckich nie powinni prowadzić zajęć. Praktyki powinny obowiązywać dopiero od drugiego roku,** ponadto nie powinny być sposobem na rozwiązanie problemu nadgodzin pracowników naukowych. Doktorantów nie powinno się traktować jak bezpłatnych pracowników naukowych w celu uniknięcia płacenia za nadliczbową ilość godzin pracowników naukowych.”

„Jest za mało godzin do prowadzenia i przedmiot, który mam prowadzić nie bardzo odpowiada moim kompetencjom. **Doktoranci nie mają wyboru jaki przedmiot chcą prowadzić - zakłady same to przydzielają nie pytając doktoranta o zdanie.**”

„Uważam, że bezzasadnym jest stawianie nieprzygotowanego doktoranta przed kworum studentów, bo do prowadzenia zajęć nikt nas nie przygotowuje, a to kardynalny błąd.”

„Nie mam możliwości się wypowiedzieć na ten temat. Nie prowadziłem żadnych zajęć. Trzeba to sobie, za przeproszeniem, "wychodzić". Jeżeli mamy po kilkunastu doktorantów na każdym roku, czy znajdują się dla wszystkich godziny? Możemy wciąż udawać, że problemu nie ma.”



Odpowiedzi neutralne:

„Generalnie takie rozwiązanie powinno być dobrowolne tj. doktorant powinien mieć prawo, a nie obowiązek prowadzenia takich zajęć. Co do zasady, jest to ciekawa i rozwijająca możliwość. Jednak w przypadku osób, które pracują w pełnym wymiarze czasu poza uczelnią i mieszkają w znacznej odległości od Lublina prowadzenie zajęć ze studentami może być bardzo uciążliwe. W takich przypadkach powinna być możliwość zwolnienia z prowadzenia zajęć.”

„Jeszcze nie prowadziłem.”

„Sądzę, że błędem jest narzucanie wszystkim doktorantom prowadzenia określonej liczby zajęć. Są osoby, które są żywotnie zainteresowane prowadzeniem zajęć oraz zwiększaniem swoich kompetencji dydaktycznych i powinno im się to umożliwiać. Wielu doktorantów nie ma potrzeby i chęci zdobywania kompetencji w tym zakresie, często występują sytuacje, gdy doktoranci zmuszeni są do prowadzenia zajęć z przedmiotów, w zakresie których brakuje im wiedzy merytorycznej. Jest to frustrujące, powoduje niepotrzebne zamieszanie w zakładach oraz wpływa na obniżanie się jakości kształcenia.”

„Bardzo przydatne, jednakże należałoby wprowadzić możliwość uzyskiwania wynagrodzenia przez doktoranta z tytułu prowadzenia zajęć dydaktycznych ze studentami uniwersytetu (w końcu jest to wykonywanie pracy - samodzielne prowadzenie zajęć). Należałoby zawierać w każdym przypadku umowy cywilnoprawne z doktorantami w katedrach, w których istnieją nadgodziny przyznawane dotychczas pracownikom etatowym.”

„Prowadzenie zajęć to ważne i potrzebne doświadczenia, choć w dzisiejszych czasach nie dające satysfakcji, ponieważ studenci nie przygotowują się do zajęć, prezentują bardzo niski poziom a do tego doktorantów traktują jak studentów, więc studiują często poza wszelkimi przyjętymi zasadami.”

Kwestia zapłaty za prowadzenie zajęć:

„Uważam, że w przypadku młodych naukowców jest to praktyka niezbędna, w dodatku w moim osobistym przypadku przeważają doświadczenia pozytywne. Jednocześnie jestem jednak zdania, że prowadzenie zajęć dydaktycznych przez doktoranta zawsze powinno się wiązać z otrzymywaniem przez niego stosownego wynagrodzenia.”

„Uważam, że jest to dobry pomysł. Jednak nie będę ukrywał, iż należałoby płacić doktorantowi za prowadzenie tych zajęć. Wtedy bardziej przykładałby się on do ich prowadzenia w myśl zasady, że mam za coś płacone to muszę się do tego lepiej przyłożyć.”

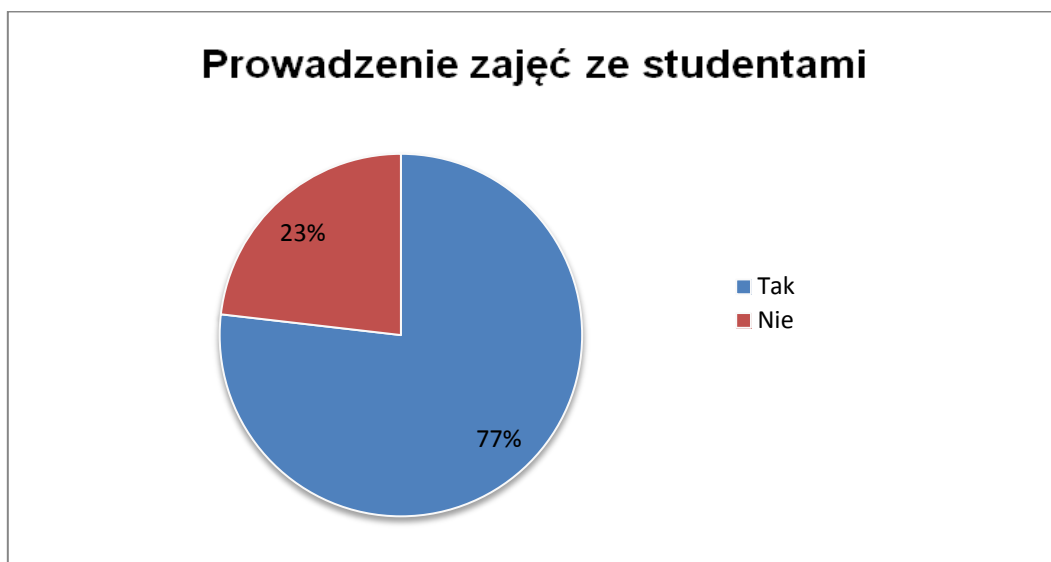


„Zajęcia powinni prowadzić jedynie najlepsi doktoranci (=stypendyści), wykorzystanie nieprzygotowanej i darmowej (a więc niezmotywowanej) siły roboczej obniża poziom studiów.”

Prowadzenie zajęć dydaktycznych przez doktorantów ze studentami

W ujęciu ogólnym, analizowane dane wyraźnie pokazują, że zdecydowana większość, bo 77%, doktorantów prowadziła zajęcia dydaktyczne ze studentami.

Odpowiedź	%	Liczba
Tak	77%	125
Nie	23%	37



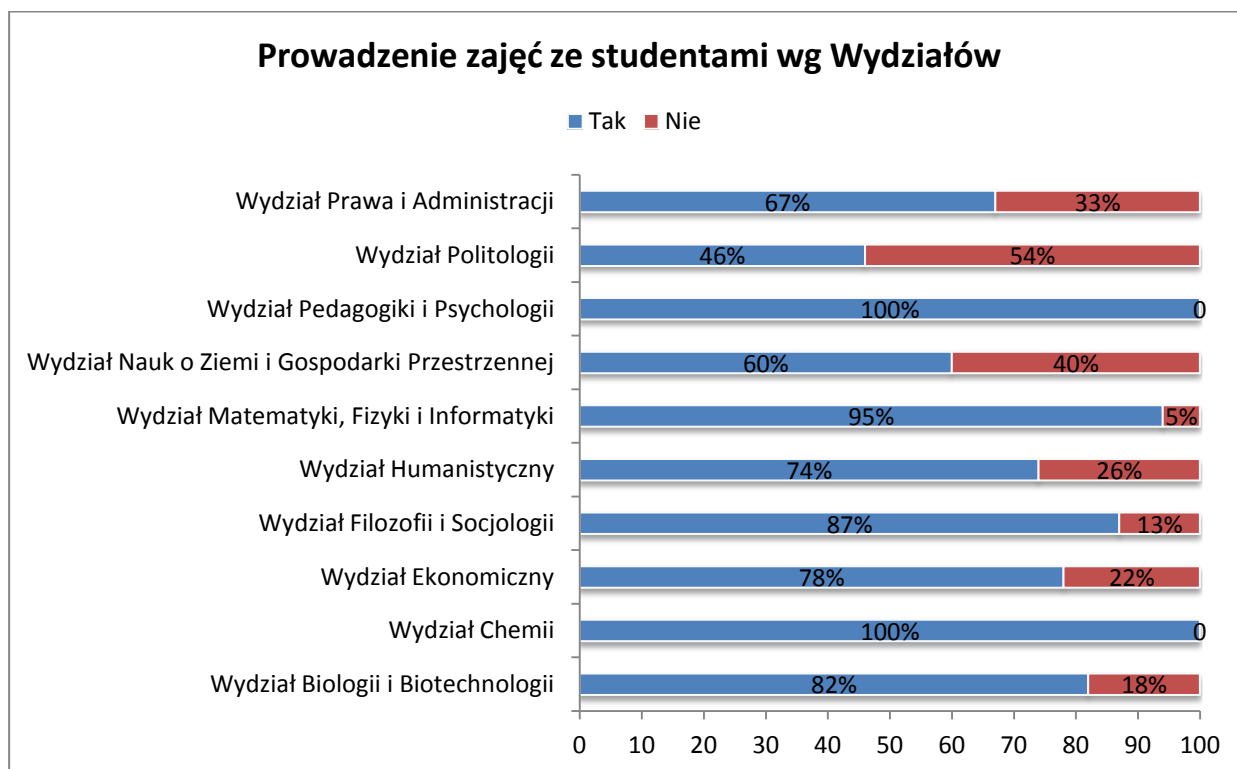
Wykres 13. Prowadzenie zajęć dydaktycznych ze studentami ogółem

Wydział a prowadzenie zajęć dydaktycznych przez doktorantów ze studentami

Jednak analiza odpowiedzi na pytanie o prowadzenie zajęć w zestawieniu z nazwą Wydziału, dostarcza informacji, że występują duże rozbieżności pomiędzy poszczególnymi Wydziałami. Na Wydziałach Chemii oraz Pedagogiki i Psychologii zajęcia dydaktyczne prowadzili wszyscy doktoranci, którzy wzięli udział w badaniu.



	Tak	Nie
	%	%
Wydział Biologii i Biotechnologii	82%	18%
Wydział Chemii	100%	0
Wydział Ekonomiczny	73%	27%
Wydział Filozofii i Socjologii	89%	11%
Wydział Humanistyczny	74%	26%
Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki	94%	6%
Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej	60%	40%
Wydział Pedagogiki i Psychologii	100%	0
Wydział Politologii	43%	57%
Wydział Prawa i Administracji	83%	17%



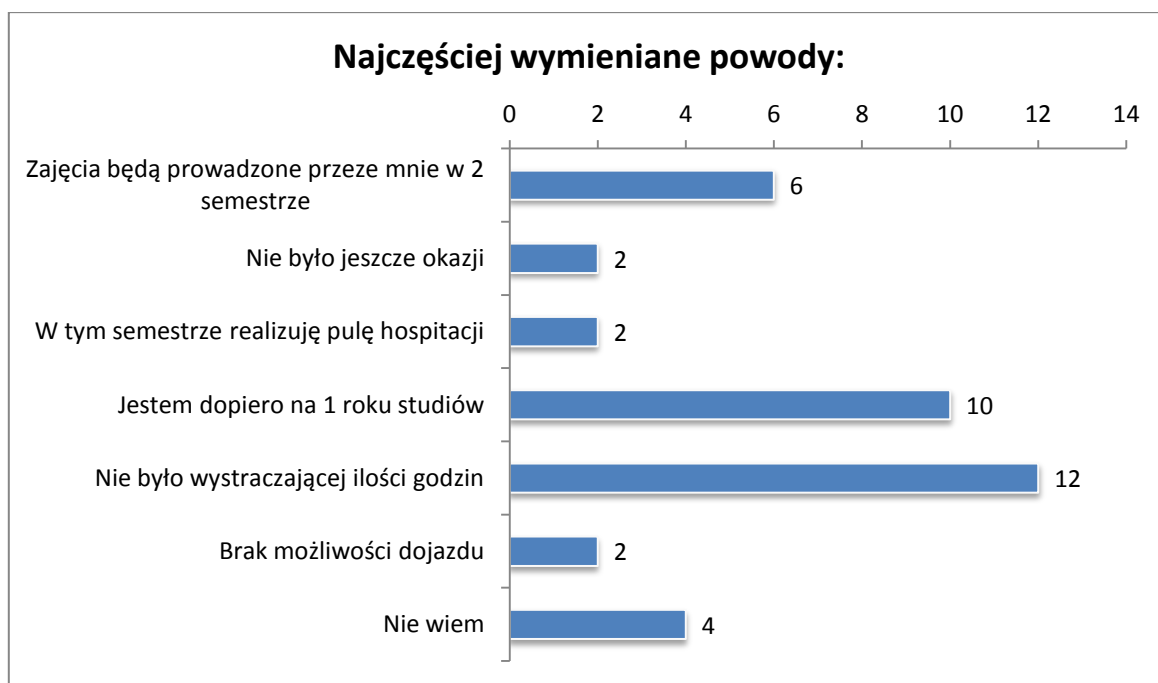
Wykres 14. Prowadzenie zajęć dydaktycznych ze studentami na poszczególnych Wydziałach



Pytania dla osób, które nie prowadziły zajęć ze studentami:

Z jakiego powodu nie prowadził/a Pan/Pani zajęć?

Wśród powodów, dla których doktoranci nie prowadzili zajęć najczęstszymi okazały się być – brak wystarczającej liczby godzin dydaktycznych, pierwszy rok studiów doktoranckich oraz zaplanowanie zajęć na semestr letni bieżącego roku akademickiego. Fakt, że doktoranci z I roku nie prowadzą zajęć dydaktycznych, przestanie być problemem w przyszłości, jeśli w kolejnym roku akademickim poprowadzą oni zajęcia.

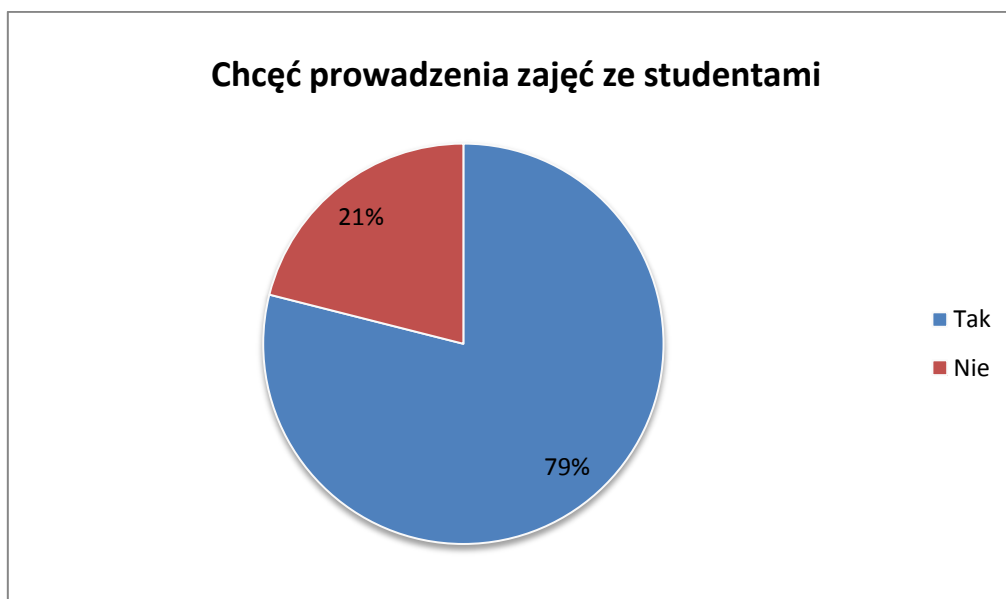


Wykres 15. Powody, dla których doktoranci nie prowadzili zajęć dydaktycznych ze studentami

Czy respondenci chcieliby prowadzić zajęcia ze studentami

Respondenci, którzy nie mieli okazji prowadzić zajęć ze studentami w zdecydowanej większości (79%) chcieliby te zajęcia prowadzić. Pozostałe 21% respondentów uważa, że zabiera to za dużo czasu, wymaga dojazdu do Lublina oraz jest bezpłatne.





Wykres 16. Chęć prowadzenia zajęć dydaktycznych ze studentami przez doktorantów

Powody dla których doktoranci nie chcą prowadzić zajęć ze studentami:

„Nie są mi potrzebne.”

„Oznacza to dla mnie dodatkowe podróże ponad 350 km. poza tym pracuję na pełen etat.”

„Zabiera to dużo czasu, który powinno się przeznaczyć na badania. Koliduje to także z pracą zawodową.”

„Konieczność dojazdu do Lublina ponad 300 km, praca na pełen etat.”

„To nudny.”

„Wynika to z bezpłatnego charakteru praktyki dydaktycznej.”

„Są dodatkowym obciążeniem i redukują czas, który można by poświęcić na pracę doktorską.”

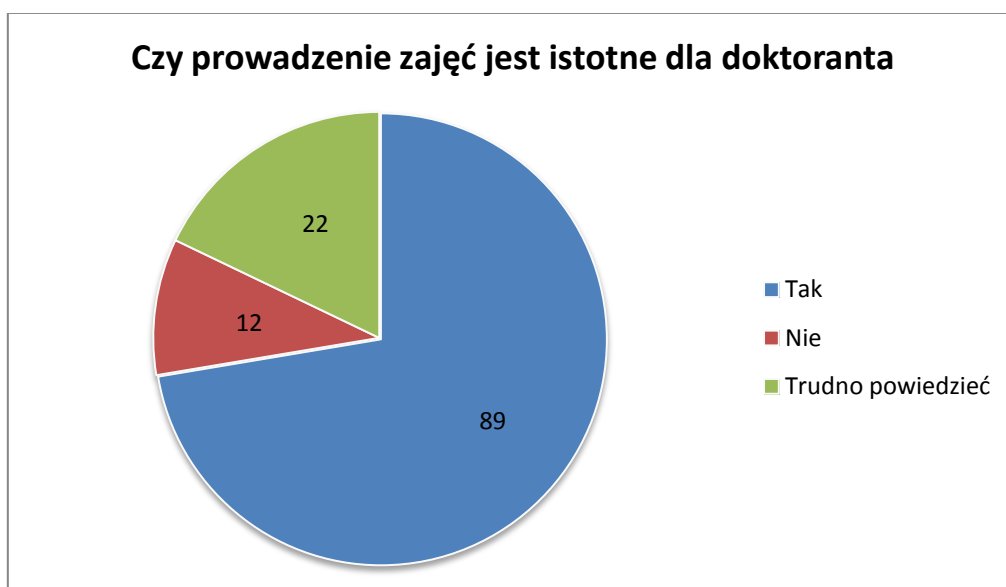
„Jestem aplikantem adwokackim pracującym w kancelarii. Studiowanie stacjonarne, uczestnictwo w konferencjach, zajęcia na aplikacji i praca w pełnym wymiarze, uniemożliwiają pełne i merytoryczne przygotowanie się do zajęć.”



Pytania dla osób, które prowadziły zajęcia dydaktyczne

Czy uważa Pan/Pani, że prowadzenie zajęć ze studentami jest istotne dla doktoranta? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź.

Respondenci, którzy prowadzili zajęcia dydaktyczne zostali poproszeni o odpowiedź na pytanie, czy prowadzenie zajęć dydaktycznych jest istotne dla doktoranta.



Wykres 17. Chęć prowadzenia zajęć dydaktycznych ze studentami przez doktorantów

Prawie 90% doktorantów uznaje, że prowadzenie zajęć ze studentami jest istotne ze względu na zdobywanie doświadczenia zawodowego oraz poznawanie swoich mocnych i słabych stron będąc w roli nauczyciela akademickiego. Grupa 22% respondentów jest pozytywnie nastawiona do prowadzenia zajęć jednak pod kilkoma warunkami, które nie zawsze są spełniane np. dostosowanie tematów zajęć do zainteresowań doktorantów, wprowadzenie kursów, warsztatów, które pomogłyby przygotować się do prowadzenia zajęć, umożliwienie doktorantom decydowania o wymiarze czasowym prowadzonych zajęć.



Odpowiedzi twierdzące:

„Tak, przygotowuje do przyszłej pracy - **dydaktyka, pozwala na rozwój umiejętności komunikacyjnych, analizy problemów. Daje możliwość upowszechnienia wyników badań na forum publicznym, mobilizuje doktoranta do pogłębiania wiedzy.**”

„Pomaga zrozumieć posiadaną już wiedzę, nauczyć się ją przekazywać innym, poszerzać w miarę potrzeb - Uczy podejścia indywidualnego do różnego typu ludzi - Poprawia zdolności interpersonalne (a przynajmniej powinno) - Poszerza perspektywę patrzenia na niektóre problemy (druga strona barykady) - Daje przynajmniej teoretyczną szansę na poprawę niedociągnięć poprzedników (prowadzących z czasów studiów), chociaż pewnie często skutkuje powtarzaniem ich błędów.”

„Tak. **Rozwija to umiejętność prezentacji wiedzy, tłumaczenia zawiłych kwestii metodologicznych. Pozwala na głębsze, dokładniejsze analizy materiałów naukowych. Oswaja z zadawaniem pytań i udzielaniem odpowiedzi.**”

„Zajęcia ze studentami dają możliwość poznania siebie samego w roli wykładowcy i dydaktyka, są lekcją pokory i nauki umiejętności przekazywania wiedzy.”

Odpowiedzi przeczące:

„Oczywiście powinno być, obawiam się jednak, że nie jest ani dla nas, ani dla studentów. W rzeczywistości Władz Uczelni ta kwestia nigdy nie interesowała. Ponownie szkoda, bo gdybyśmy mogli liczyć na pomoc, choćby w postaci jakichś warsztatów, lub zajęć z dydaktyki, moglibyśmy zyskać doświadczenie tak cenne na rynku pracy. **Powinniśmy nie tylko mieć okazję uzyskania porad co do sposobu prowadzenia zajęć u specjalisty, ale też wzajemnie rozmawiać o napotkanych trudnościach i dzielić się doświadczeniami.**”

„Z punktu widzenia pracy naukowej, która w moim odczuciu jest głównym celem studiów doktoranckich, jest całkowicie pozbawione sensu. Dodatkowo tego typu doświadczenie może być przydatne tylko dla osób planujących pracę w ośrodkach prowadzących działalność dydaktyczną.”

„Nic nie wnosi, w szczególności na studiach zaocznych gdzie zazwyczaj prowadzi się 10h zajęć. Zbędne obciążenie.”



Odpowiedzi „trudno powiedzieć:

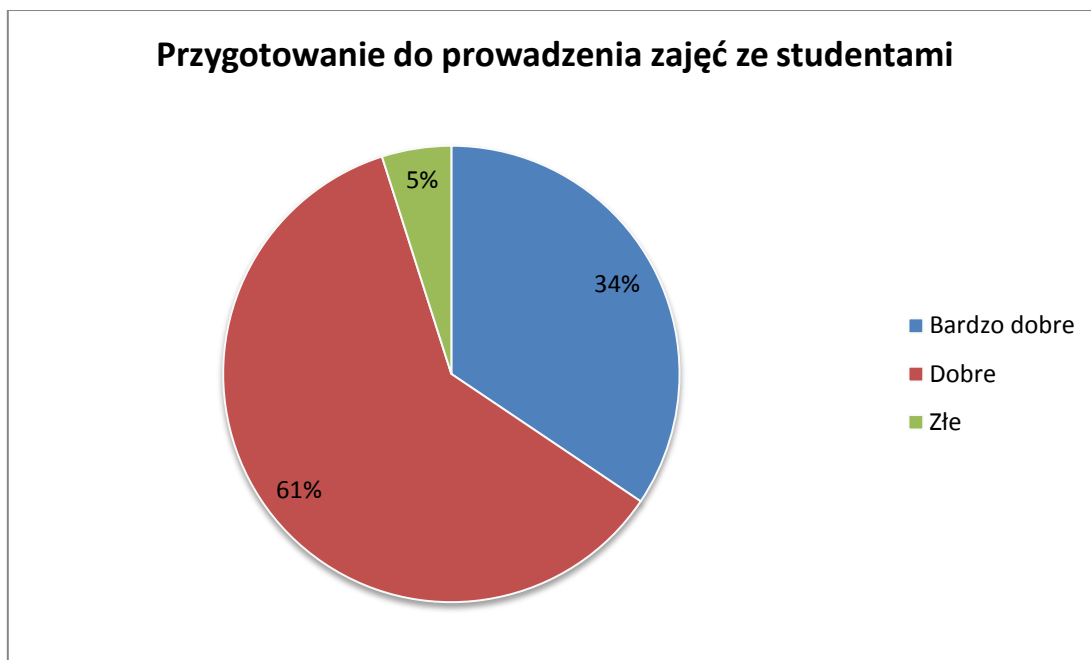
„Zdobywanie kompetencji dydaktycznych jest cenne ale nie z punktu widzenia każdego doktoranta. Prowadzenie zajęć w określonym z góry wymiarze godzin, tożsamym dla wszystkich doktorantów, nie powinno być narzucane.”

„Jest istotne, ale jedynie w przypadku, gdy nauczany przedmiot dotyczy dziedziny zainteresowań badawczych doktoranta - wtedy daje okazję do głębszego przemyślenia pewnych problemów, lepszego poznania kontekstu itd. W przeciwnym wypadku jest stratą czasu doktoranta i krzywdą dla studentów.”

„Raczej tak, gdyż jak już wspominałem/łam przygotowuje do ewentualnej pracy na uczelni wyższej.”

Ocena stopnia przygotowania do prowadzenia zajęć ze studentami

Kolejne pytanie dotyczyło oceny przygotowania do prowadzenia zajęć dydaktycznych. Zdecydowana większość respondentów uważa się za dobrze lub bardzo dobrze przygotowanych do prowadzenia zajęć ze studentami. Zaledwie 5% oceniło, że są przygotowani w stopniu złym.



Wykres 18. Ocena własnego przygotowania do prowadzenia zajęć dydaktycznych ze studentami



Wśród powodów złej oceny przygotowania doktorantów do prowadzenia zajęć dydaktycznych respondenci wymieniają następujące odpowiedzi:

Powody dla których respondent źle ocenia swoje przygotowanie do zajęć ze studentami:

„Ponieważ bardzo często brak na to czasu. Prowadzenie badań w ramach moich studiów doktoranckich jest bardzo czasochłonne.”

„Studia III stopnia nie są związane z ukończonymi przeze mnie studiami II stopnia, w związku z czym problemem są braki w przygotowaniu merytorycznym do prowadzenia zajęć.”

„Zajęcia, które aktualnie prowadzę są przypomnieniem moich zajęć z pierwszego roku studiów, co miało miejsce kilka lat temu. W dodatku jest utrudniony kontakt z wykładowcą, do którego wykładu zajęcia prowadzę.”

„Ponieważ zazwyczaj nie mam zielonego pojęcia na temat prowadzonych przeze mnie zajęć. Doksztalcanie się w tym kierunku w połączeniu z pracą naukową i finansową jest w znacznym stopniu utrudnione co w znaczący stopniu wpływa na brak wiedzy w danej dziedzinie.”

„Informację o prowadzeniu zajęć, do których merytorycznie nie byłam przygotowana dostałam z dnia na dzień.”

„Głównym problemem był zawsze brak czasu, ponieważ nieodpłatne zajęcia zawsze przegrywały z zajęciami, które miały pozwolić mi przeżyć, oraz z moją pracą naukową.” „Nie twierdzę, że brakowało chęci z mojej strony, ale zwyczajnie pragmatyzm zwyciężał. Dodatkowo demotywoowało przeświadczenie, że w rzeczywistości fakt czy poprowadzę zajęcia w sposób znakomity czy mierny nie ma **ŻADNEGO** znaczenia dla mojej sytuacji i nikogo to nie obejdzie (poza studentami). Pojawiały się przypadki niepoważnego traktowania naszej pracy, kiedy studenci, którzy notorycznie nie uczestniczyli w zajęciach lub nie wykazywali żadnej aktywności, uzyskiwali wpis od jakiegoś pracownika naukowego. Nie podejmowali wcześniej próby zaliczenia zajęć, a ów pracownik, nie interesował się przyczyną braku zaliczenia.”

Sposoby przygotowania się respondentów do realizacji zajęć

Doktoranci przygotowując się do zajęć dydaktycznych przede wszystkim konsultują się z pracownikami naukowo-dydaktycznymi, odpowiedzialnymi za prowadzenie przedmiotu, samodzielnie budują konspekty zajęć oraz wzorują się na swoich wykładowcach. Odpowiedź „spontanicznie realizuję przedmiot” pojawia się u najmniejszej grupy respondentów (17%), co pozwala stwierdzić, że doktoranci co do zasady sumiennie podchodzą do stawianych przed nimi obowiązkami.



Odpowiedź	%
Konsultuję się z pracownikiem naukowym opowiedzianym za prowadzenie przedmiotu	69%
Samodzielnie buduję konspekt	68%
W przygotowaniu konspektu pomaga mi promotor	26%
Korzystam z materiałów osób, które prowadziły przedmiot	59%
Wzoruje się na moich wykładowcach	65%
Spontanicznie realizuję przedmiot	17%
Uczestniczę w prowadzonych przez pracowników akademickich zajęciach o takiej samej tematyce	35%
Inne	24%



Wykres 19. Sposoby przygotowania się doktorantów do prowadzenia zajęć dydaktycznych ze studentami



Inne sposoby w jakie respondenci przygotowują się do realizacji zajęć

„Gromadzę najnowsze dostępne materiały z danej dziedziny by zajęcia były ciekawsze i dostosowane do potrzeb "nowoczesnego" studenta.”

„Korzystam z własnych doświadczeń i kwalifikacji.”

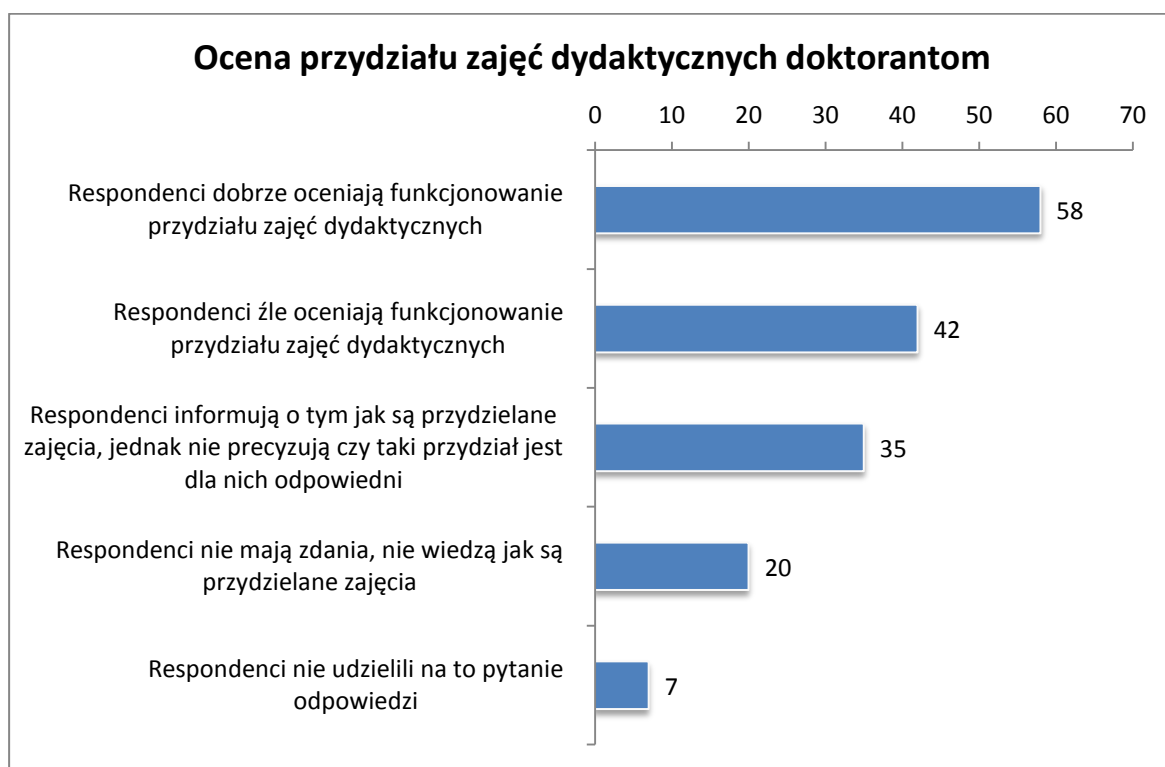
„Uważnie analizuję zagadnienia podejmowane na zajęciach, korzystam z wielu źródeł, piszę własne skrypty etc. „

„Prowadzę badania, które weryfikuję poprzez prezentację wyników na konferencjach naukowych z ekspertami.”

„Konsultuję się z innymi prowadzącymi ten sam przedmiot, doktorantami, promotorem.”

„Samodzielnie przygotowuję pomoce, prezentacje, zadania praktyczne.”

Pytanie dla wszystkich respondentów:

Ocena funkcjonowania przydziału zajęć dydaktycznych doktorantom


Wykres 20. Ocena sposobów przydzielania zajęć dydaktycznych doktorantom



Doktoranci w większości dobrze oceniają przydział zajęć dydaktycznych, jednak różnica w ilości pozytywnych i negatywnych opiniach nie jest duża. Na sposób oceny z pewnością miał wpływ fakt czy student prowadził, czy też nie prowadził zajęć oraz specyfika poszczególnych wydziałów. Według danych ogólnych większość studentów wie jak funkcjonuje przydział zajęć dydaktycznych. Warto wsłuchać się w głosy respondentów negatywnie oceniających ten system by w przyszłości wyeliminować problemy, z jakimi w tej kwestii spotykają się respondenci. Poniżej przykładowe odpowiedzi respondentów uszeregowane wg zawartych na wykresie kategorii.

1. Respondenci dobrze oceniają funkcjonowanie przydziału zajęć dydaktycznych – 58

„Są one przydzielane przez dyrekcję instytutu. Zwyczajowo teoretycy prowadzą konwersatoria, a doświadczalnicy laboratoria.”

„Kryterium przydzielenia doktorantowi zajęć dydaktycznych jest kierunek, w jakim kształcił się lub zakres jego zainteresowań naukowych.”

„W moim Zakładzie doktoranci zawsze mają przydzieloną odpowiednią liczbę godzin i nie ma z tym najmniejszego problemu.”

„Konsultowany jest ze mną przedmiot, który mam prowadzić, w miarę możliwości również termin prowadzenia zajęć.”

„Jeśli jest to tylko możliwe i nie pojawia się problem z niedoborem godzin dydaktycznych w Zakładzie, w którym doktorant realizuje studia wtedy otrzymuje on maksymalne obciążenie dydaktyczne.”

„Doktoranci uwzględniani są w planach dydaktycznych na dany rok akademicki, odpowiednio wcześniej poinformowani o rodzaju zajęć jakie będą prowadzić przygotowują listę tematów, wybierają metodę prowadzenia zajęć i gromadzą fachową literaturę. Wymiar godzin jest starannie przestrzegany przez doktoranta, a promotor hospituje zajęcia, z których sporządzą raport, a ewentualne uwagi przekazuje prowadzącemu.”

„Doktorantom przydziela się zajęcia (w znacznej większości) zgodnie z ich kompetencjami i zainteresowaniami. Ilość godzin zależy ilości prowadzonych przez zakład przedmiotów oraz liczby pracowników.”

„O propozycji przydziału konkretnych zajęć informuje promotor. On też przedstawia ogólny charakterystykę przedmiotu i cele, jakie prowadzący i studenci powinni osiągnąć. Poddajemy proponowane zajęcia pod dyskusję dotyczącą tego, jak odnajduję się w przyszłej realizacji przedmiotu. W 95% przypadków moje zdanie było respektowane.”



„Zajęcia są przydzielane z góry, wiadomo z dużym wyprzedzeniem jakie zajęcia doktorant będzie prowadził.”

„Raczej dobrze. Na zajęcia dydaktyczne przydzielona jest spora liczba godzin, a takie zajęcia zdecydowanie są potrzebne. Zajęcia dydaktyczne dają wskazówki jak przygotować się do prowadzenia zajęć ze studentami, jak poradzić sobie ze stresem, jak prawidłowo utworzyć relację doktorant-student.”

2. Respondenci źle oceniają funkcjonowanie przydziału zajęć dydaktycznych – 42

„Jest on w głównej mierze zależny od kierowników zakładów. Doktorantom przyznawane są zajęcia na końcu - więc są to te niechciane ze względu np. na czas 8 rano itd. albo ze względu na nieobecność pracownika naukowego (urlopy). Doktoranci nie mają wpływu na przedmioty, które otrzymują. Łatwiej byłoby, gdyby to także mogło podlegać negocjacji.”

„Moim zdaniem powinny być przydzielane w sposób ograniczający do minimum konieczność dojazdów i noclegów tj. powinny być wyznaczane po kilka danego dnia. Nie zawsze tak się dzieje. Poza tym nie mam większych zastrzeżeń.”

„O tym, że będzie się prowadziło zajęcia człowiek dowiaduje się maximum na tydzień przed, nie ma czasu na przygotowanie się.”

„Są tacy co je prowadzą, ale większość takich zajęć nie prowadzi, co jest dziwne, że są podziały ze względu na katedry”

„Jest on wymuszony regulaminem i dostosowany do obciążenia zakładów. Zajęcia są przekazywane doktorantom nie na zasadzie zainteresowań i wiedzy lecz "bierz co jest".”

„Niestety, doktorant nie ma wpływu na wybór przydzielanych zajęć, w związku z tym czasami prowadzi zajęcia na innym niż jego kierunku. Warto również uwzględniać zainteresowania doktoranta. Uważam, że doktorantom przydzielają za mało godzin zajęć dydaktycznych.”

„Funkcjonuje tak, że mamy około 30 godzin zajęć dydaktycznych a reszta czyli 60 godzin musimy wypełniać jakimiś idiotycznymi hospitacjami tzn. ze chodzimy na te zajęcia i obserwujemy jak ktoś je prowadzi - bzdura. Już uczestniczyłem w zajęciach 5 lat na studiach po co mam tam tyle czasu siedzieć?”

„Fatalnie. Egzystują zakłady, których doktoranci nie mają szans na godziny dydaktyczne.”

„Są zakłady, w których zajęcia ma każdy, są takie w których nie ma nikt. Zależy to z pewnością od obrotowości i znajomości kierownika danego zakładu.”



„Polityka, polityka i jeszcze raz polityka... Brak "empatii" u niektórych kierowników zakładów jest zatrważająca... brak mi słów jak kierownicy - a raczej jeden kierownik - wykorzystuje doktorantów, głównie do celów nie-naukowych. Jest to smutne ale także zarazem straszne...”

„Nie konsultuje się przydziału z doktorantem, lecz narzuca z góry przedmioty jakie ma prowadzić.”

„Ciężko określić. Zajęcia prowadzi ok. 10% doktorantów.”

3. Respondenci informują o tym jak są przydzielane zajęcia, jednak nie precyzują czy taki przydział jest dla nich odpowiedni – 35

„Są ustalane odgórnie”

„Przydzielony jest przez Dyрекcję Instytutu oraz Zakład w którym przygotowuję doktorat.”

„Różnie. W moim przypadku na zebraniu Zakładu podczas przydzielania zajęć pracownikom naukowym.”

„Decyduje promotor.”

„Szczegółowy przydział ustalony został na zebraniu Zakładu i przekazany doktorantom.”

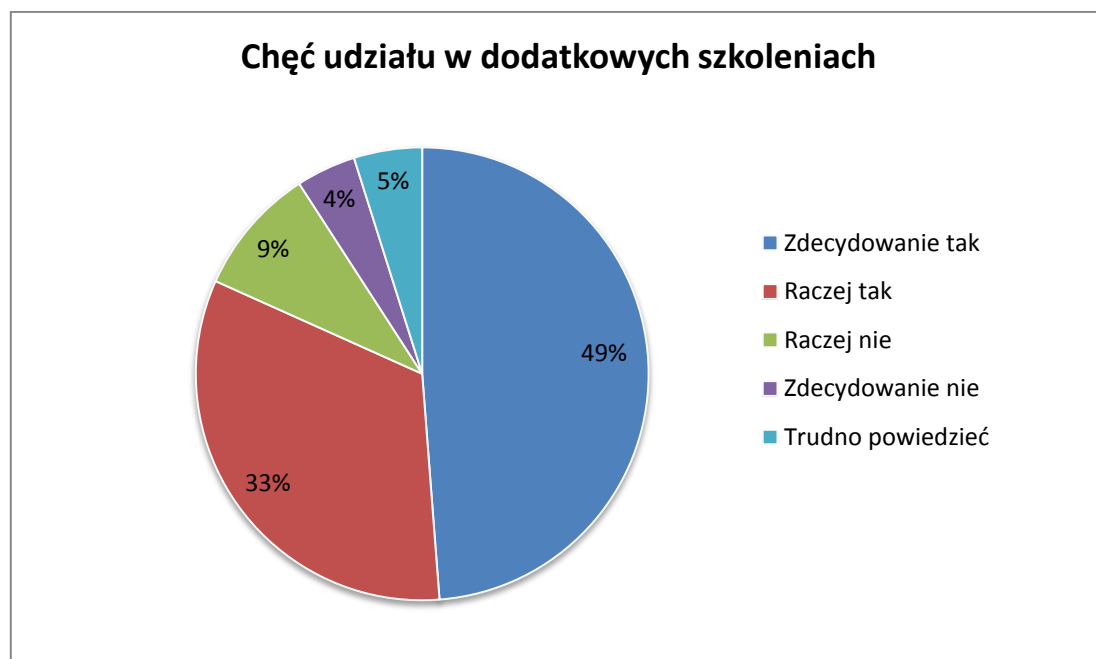
„Jeśli zakład ma odpowiednią liczbę godzin, aby studenci mogli prowadzić tyle zajęć, ile przewiduje plan studiów to doktorant prowadzi ćwiczenia z określonego przedmiotu, jeśli brakuje godzin, prowadzi mniejszą ilość zajęć, resztę godzin nadrabia na hospitacjach.”

Dodatkowe szkolenia

Deklaratywna chęć respondentów podjęcia udziału w dodatkowych, bezpłatnych kursach w uczelni

W ostatnim module Ankiety znalazły się pytania o potrzeby szkoleniowe doktorantów. Ponad 80% respondentów deklaruje chęć udziału w dodatkowych, bezpłatnych szkoleniach, jeśli pojawiłaby się taka możliwość.





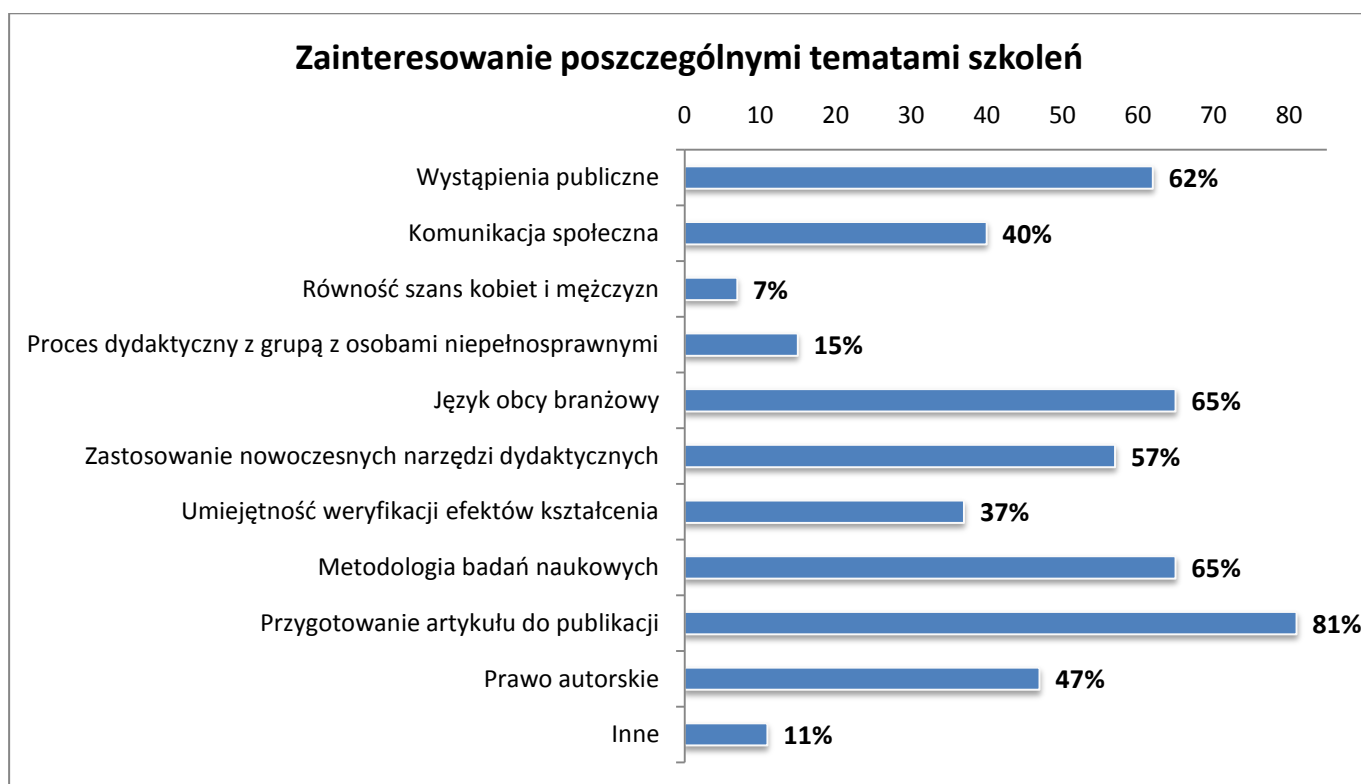
Wykres 21. Deklarowana chęć respondentów do udziału w dodatkowych szkoleniach organizowanych w UMCS

Tematyka szkoleń, w których respondenci wzięliby udział gdyby mieli taką możliwość

Z zaproponowanej tematyki szkoleń badane osoby najchętniej wzięłyby udział w szkoleniu z zakresu przygotowania artykułu do publikacji, metodologii badań naukowych, wystąpień publicznych oraz języka obcego branżowego. Te odpowiedzi mogą wskazać, o jakie zajęcia dydaktyczne można poszerzyć program studiów III stopnia.



Odpowiedź	%	Liczba
Wystąpienia publiczne	62%	102
Komunikacja społeczna	40%	65
Równość szans kobiet i mężczyzn	7%	12
Proces dydaktyczny z grupą z osobami niepełnosprawnymi	15%	24
Język obcy branżowy	65%	107
Zastosowanie nowoczesnych narzędzi dydaktycznych	57%	93
Umiejętność weryfikacji efektów kształcenia	37%	60
Metodologia badań naukowych	65%	106
Przygotowanie artykułu do publikacji	81%	133
Prawo autorskie	47%	77
Inne	11%	18



Wykres 23. Zainteresowanie respondentów poszczególnymi tematami szkoleń



Tematy dodatkowych szkoleń proponowane przez respondentów	
1.	Jak nawiązywać kontakty z przedsiębiorcami, ngo, administracją publiczną
2.	Jak pisanie wniosków o granty naukowe, pozyskiwanie środków finansowych na prowadzenie badań naukowych – propozycja powtarzana kilkakrotnie
3.	Jak pisać pracę doktorską- metodologia
4.	Jak przygotowywać profesjonalne prezentacje – obsługa programów graficznych, iso/haccap/
5.	Kurs emisji głosu, kurs szybkiego czytania
6.	Dodatkowy kurs języka obcego
7.	Jak poradzić sobie na rynku pracy
8.	Blok pedagogiczny - dydaktyka studiów wyższych
9.	Szkolenie z ochrony własności intelektualnej

Dodatkowe uwagi doktorantów

Respondenci w miejscu na dodatkowe uwagi powracają do kwestii, o które byli pytani podczas ankiety, oznacza to, że są one dla nich szczególnie istotne. Analiza poniższych uwag, może znacząco przyczynić się do planowania zmian mających na celu polepszenie jakości kształcenia na studiach III stopnia.

Sytuacja finansowa, stypendia

„Brak środków na dodatkowe stypendia. Konieczność pracy zawodowej a nie koncentracja na pisaniu pracy. Proszę sprawdzić ile osób pobierających stypendia w trakcie studiów obroniło pracę w terminie. Od lat obserwuję tzw. "łowców stypendiów" - osoby, które z braku perspektyw zawodowych zdają na studia trzeciego stopnia, pobierają stypendia, natomiast nie zawsze kończą obronę pracy (w terminie). Czy taki system jest wydolny? Czy Pan, który się tym zajmuje jest kompetentny w zakresie opracowywania regulaminu stypendiów dla doktorantów - uważam, że nie. Dodatkowo nie słucha uwag środowiska a swoje przekonania popiera głosami "pseudo" samorządu doktorantów.”

„Mała ilość stypendiów (jedna osoba na cały rocznik).”

„Stypendia doktoranckie powinny być wypłacane wszystkim doktorantom. Doktoranci wykonujący badania/pomiary spędzają na uczelni od 6 do 10 godzin dziennie (a czasem i w dni wolne) więc nie mają czasu ani sił podejmować pracy.



Samo stypendium też jest niskie a uczelnia rozdziela je na różne dodatki, dofinansowania co powoduje różnice w wysokości środków otrzymywanych przez doktorantów. Co o tyle jest dziwne, że niektórzy doktoranci o bardzo dobrych wynikach pracy naukowej dostają czasem mniej środków ponieważ nie mają czasu na pisanie grantów i próśb o dofinansowanie.”

Poziom studiów, oferta studiów

„Proszę zerknąć na statystyki osób przyjętych na studia w tym roku, wszyscy już wiedzą, że poziom w UMCS jest słabutki, wykładowcy prowadzą zajęcia z przymusu, warunków do studiowania brak a tym samym perspektyw do dalszej pracy w ramach naszej Alma Mater.”

„mało zajęć”

„Jeśli ktoś chce przejść przez studia bez większych komplikacji, bez obecności, bez zaangażowania to widać, że można. Niestety brakuje promotorów z pasją, z pomysłami, z odpowiedziami - jest ich tak strasznie mało, a dwa zwykle nie mają wolnych miejsc”

„Strasznym przewinieniem ze strony Uczelni jest przyjmowanie ogromnych liczb doktorantów, przy jednoczesnym braku zainteresowania dalszym ich losem.”

„Bardzo źle odbieram brak faktycznego wyboru zajęć fakultatywnych (liczba wykładów do wyboru, maksymalnie 2 a i to nie zawsze).”

„Jakość zdobywanej wiedzy przy zaangażowaniu obu stron oceniam na 4.”

„Treści programowe - nic nowego - powtórka z I lub II stopnia.”

„Dodatkowe spotkania i szkolenia odbywają się jedynie w dniach pon.-pt. brak ich w weekendy.”

„Myślę, że największym problemem jest wciąż zbyt mała i nieróżnorodna oferta zajęć dla doktorantów. **Sytuacja nieznacznie uległa poprawie w porównaniu do lat ubiegłych, ale wciąż brakuje przedmiotów, które w dużym stopniu przydałyby się w pracy naukowej podejmowanej przez doktoranta.**”

Przekaz informacji/samorząd

„Ankieta była potrzebna, ponieważ Władze znały naszą sytuację jedynie ze słów członków Samorządu, który mam wrażenie, stoi w opozycji do większości z nas. Uprzedzę zarzut, iż sami wybraliśmy taki Samorząd. System informowania nas o wielu kwestiach, w tym o wyborach, poważnie szwankuje, co skutkuje potem wyborem kandydata 4 głosami.”



„Nie wiem od czego konkretnie zależy ten niepokojący fakt, ale niestety nie otrzymujemy istotnych informacji na czas, wciąż w ostatniej chwili. Przez co na dostarczenie wymaganych dokumentów mamy zaledwie dwa, trzy dni. Ci, którzy mieszkają poza Lublinem, zwyczajnie nie mają możliwości dostarczenia ich na czas.”

Biurokracja

„Mniej pieczętek i podpisów na każdym podaniu i fakturze. Zebranie jednego kompletu to 3-7 dni zależne od dnia tygodnia, na który przypadł start. To też jest część (dez)organizacji procesu kształcenia.”

Rynek pracy, przyszłość

„Polityka Uczelni to przyjąć na stanowisko starszego wykładowcy lub inne słabiutkiego doktora, który nie mógł sobie poradzić przez wiele lat z habilitacją, zamiast zatrudnienie młodego doktora z energią, pasją, bez rodziny, mającego czas i potencjał do szybkiego rozwoju...”

„Brak odpowiedzi dot. komercjalizacji badań społecznych, prowadzenia działalności gospodarczej oraz dalszej pracy poza murami tej wspaniałej Uczelni.”

„Bardzo trudna sytuacja finansowa wielu uczestników studiów III stopnia; - niepewność większości doktorantów co do kwestii otrzymania zatrudnienia w środowisku czy zawodzie; - wyraźny brak dostosowania charakteru, formy i merytorycznej treści studiów do obecnej sytuacji na polskim rynku pracy.”

„Władze powinny brać odpowiedzialność za ludzi, których przyjmują, a pierwszym przejawem tego, będzie zmniejszenie limitów przyjęć na studia. Przez co podniesie się jakość życia osób studiujących a jednocześnie zwiększy ich szanse na rynku pracy.”

„Powinno się większą opieką otaczać doktorantów, nawet po zakończeniu studiów oferować pomoc w znalezieniu pracy zgodnej z indywidualnymi predyspozycjami i wykształceniem”

Prowadzenie zajęć

„Ogólnie na plus poza obowiązkiem prowadzenia zajęć dydaktycznych na późniejszych latach (jest to czasochłonne, brakuje czasu na intensyfikację tego co naprawdę ważne czyli przygotowanie pracy).”

„Zróbcie coś wreszcie bo to wszystko upadnie”

„Lepiej otworzyć przewód z "wolnej stopy" niż bawić się w studia doktoranckie, dziękuję.”

„Mam poczucie, że ranga moich studiów jest niższa niż studiów I stopnia.”



Podsumowanie

1. Wyniki tych badań powinniśmy traktować jako wstęp do rozmów z doktorantami na temat poprawy jakości kształcenia na studiach III stopnia. Specyfika każdego wydziału powoduje znaczne różnice w ocenie i oczekiwaniach doktorantów poszczególnych jednostek. Jakość kształcenia powinna być analizowana przede wszystkim na poziomie wydziału. Nie ze wszystkimi opiniami musimy się zgadzać, ale wszystkie opinie należy przeczytać i przeanalizować w trosce o dobro studentów.
2. Podsumowując: 60% studentów jest zadowolonych z jakości kształcenia. Jest to bardzo dobry wynik, jednak należy przede wszystkim skupić się na tych 40%, którzy deklarują swoje niezadowolenie. To ich opinie mogą wpłynąć na polepszenie jakości kształcenia.
3. Pośród aspektów jakości kształcenia studenci najlepiej oceniają liczebność grup oraz warunki w salach wykładowych i laboratoryjnych. Najgorzej natomiast oceniają atrakcyjność oferty zajęć, aż 54% ocenia źle lub bardzo źle ten aspekt jakości kształcenia, czego wyrazem są liczne komentarze w pytaniach otwartych.
4. Seminaria dyplomowe oraz indywidualne konsultacje są najlepiej ocenionymi pośród form zajęć, aż 84% respondentów oceniła je dobrze lub bardzo dobrze.
5. Respondenci pytani o to co należałoby zmienić by poprawić jakość kształcenia najczęściej wskazywali na zmianę programów studiów. - **„Przemyśleć program studiów doktoranckich. Nie obciążać studentów zajęciami kompletnie nieprzydatnymi do realizacji zainteresowań doktoranta. Stworzyć listę przedmiotów do wyboru tak, aby każdy doktorant mógł wybrać, na jakie przedmioty chce chodzić, które mogą mu jakoś pomóc w swojej pracy badawczej.”** W tej kategorii odpowiedzi znajdowały się takie zagadnienia jak dostosowanie zajęć do potrzeb i zainteresowań doktoranta czy zwiększenie zajęć przydatnych do napisania doktoratu - **„Wprowadzić przedmioty, których celem będzie nauka warsztatu naukowego i metodologicznego, bo te, które obecnie są w programie są niewystarczające”**. Potrzeby i pomysły na poprawę jakości studiów są bardzo różnorodne, szczegółową analizę tych wypowiedzi powinny dokonać poszczególne wydziały korzystając z opracowań przygotowanych indywidualnie dla nich.
6. Doktoranci wprost piszą o niskim poziomie na studiach III stopnia, powodów takiej sytuacji upatrują w zbyt łatwym procesie rekrutacyjnym i dużej liczby nowo przyjmowanych doktorantów - **„Strasznym przewinieniem ze strony Uczelni jest przyjmowanie ogromnych liczb doktorantów, przy jednoczesnym braku zainteresowania dalszym ich losem.”**
7. Respondenci bardzo dobrze oceniają swoją współpracę z promotorem, najbardziej zadowoleni są z ich zainteresowaniach postępami w pracy naukowej, natomiast ich zdaniem najmniej są pomocni w uzyskiwaniu środków finansowych na realizację badań czy uczestnictwo w konferencji.



8. Większość doktorantów (68%) pozytywnie ocenia konieczność prowadzenia zajęć ze studentami - „**Uważam, że jest to świetna okazja do weryfikacji i przekazywania posiadanej wiedzy i umiejętności. Samo przygotowanie zajęć wymaga kreatywnego myślenia i pozwala na doskonalenie umiejętności organizowania czasu i przeprowadzenia zajęć. Uważam jednak, że wielu doktorantów nie ma podstawowej wiedzy i umiejętności z zakresu dydaktyki, co obniża jakość prowadzonych zajęć i zniechęca studentów do interesowania się daną dyscypliną nauki.**” Niestety prawie ¼ doktorantów źle ocenia konieczność prowadzenia zajęć ze studentami, głównie ze względu na niedostosowanie tematyki zajęć do ich wiedzy i zainteresowań - „**Często prowadzę zajęcia niezwiązane nawet z moim kierunkiem studiów. Dostają do prowadzenia te zajęcia, których nikt z pracowników nie chce wziąć bo po prostu nikt się na nich nie zna**”.
9. 77% respondentów prowadziła zajęcia ze studentami w ramach studiów doktoranckich. Najlepiej pod tym względem wypadają dwa wydziały: Wydział Chemii oraz Wydział Pedagogiki i Psychologii gdzie 100% uczestniczących w badaniu doktorantów miało przydzielone zajęcia. Więcej niż połowa (57%) respondentów z Wydziału Politologii nie prowadziła zajęć ze studentami.
10. Pośród osób, które prowadziły kiedykolwiek zajęcia ze studentami 5% z nich źle ocenia swoje przygotowanie do prowadzenia zajęć.
11. Aż 82% respondentów chętnie wzięłoby udział w dodatkowych szkoleniach, trzema najbardziej interesującymi tematami szkoleń wg. doktorantów są: Przygotowanie artykułu do publikacji (81%), metodologia badań naukowych (65%), Język obcy branżowy (65%).

„Mam nadzieję, że puenta z naszych ankiet nie zniknie w czeluściach czyjejś wirtualnej szuflady, a wszystkie (albo choć jedna...) uwaga znajdzie zastosowanie w rzeczywistości.”

„Ankieta była potrzebna, ponieważ Władze znały naszą sytuację jedynie ze słów członków Samorządu, który mam wrażenie, stoi w opozycji do większości z nas. Uprzedzę zarzut, iż sami wybraliśmy taki Samorząd. System informowania nas o wielu kwestiach, w tym o wyborach, poważnie szwankuje, co skutkuje potem wyborem kandydata 4 głosami.”

